

SPOTKANIE NOWOROCZNE 2018

Zapraszamy 13 stycznia o godz. 18.00 w CER „Solne Miasto” odbędzie się tradycyjny Koncert Noworoczny. Wystąpi m. in. KATARZYNA OLEŚ-BLACHA, s. 32

WIELICZKA DLA WOŚP

Po raz kolejny Wieliczka zagra dla Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Dołączcie do nas! Startujemy 14 stycznia o godz. 15.00 w CER „Solne Miasto”, s. 32

HALINA KUNICKA W WIELICZCE

Zapraszamy na spotkanie autorskie połączone z recytałem HALINY KUNICKIEJ do Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce, 20 stycznia, godz. 18.00, wstęp wolny, s. 32

Bezpłatny magazyn kulturalno-informacyjny

nr 1 (49), styczeń 2018

Puls Wieliczki



STYCZEŃ 2018

zapowiedź

- 3 Przydrożne kapliczki - odnowione

aktualności / wydarzenia

- 4 WIGILIA MIESZKAŃCÓW
6 DWUMILIONOWE MIASTO, Artur Kozioł
8 Spotkanie wigilijne Kół Gospodyń Wiejskich
9 Podsumowanie roku kulturalnego 2017
10 WIELICKA BARBÓRKA
12 Jubileusz 10-lecia chóru GOSPEL VOICE
18 106. urodziny HENRYKA KOZUBSKIEGO
19 Jubileusz profesora ADAMA KLICHA
19 Uroczystości św. Ambrożego
22 MARTA GRABYSZ na wielickiej scenie
22 Najmłodszy klub seniora w Polsce
23 Spektakl „Zaraz zaśniesz” grupy teatralnej Projekt
24 Spotkanie ze św. Mikołajem w CKiT
25 Spotkanie ze św. Mikołajem w świetlicach środowiskowych
26 „Wilki i zając” spotkanie teatralne w Pawlikowicach
27 V edycja: CHOINKA Z KLASĄ
30 Spektakularny sukces zawodników z Wieliczki na XXI otwartym pucharze Polski Wushu
30 Otwarta śląska liga kick boxingu

kultura / edukacja

- 28 Nowości wydawnicze z wielickiej księgarni
29 Z górnej półki
32 ZWIASTUNY
33 KULTURALNY ROZKŁAD JAZDY

zbliżenia

- 14 Adaś Dobrowolski: *Ja chcę latać*

felieton literacki

- 20 Danuta Kostuch: *Stefan Żeromski w niepodległej ojczyźnie. „Wiatr od morza” - cykl nadmorskich rapsodów*

felieton historyczny

- 17 Stanisław Żuławski: *Tajemnica Wojnicza*

z górnej półki

- 29 Jarosław Czechowicz *poleca*

porady prawne

- 31 *Zaliczka a zadatek*

solne miasto

- 34 Wielickie lodowisko już otwarte!
34 Podpisanie porozumienia o współpracy pomiędzy SMS Wieliczka - SMS Rekord BB
35 Święty Mikołaj w „Solnym mieście”
35 Zapraszamy na lodowisko

by zdrowym być...

- 36 Zdzisław Kapera: *Oporne choroby układu oddechowego*

kulinararia

- 37 SZEFE KUCHNI POLECA: Grzaniec porzeczkowy
37 PRZEPISY ZE STAREGO KREDENSU: Pierniczki

rozrywka

- 38 Krzyżówka
39 Horoskop

Wydawca / Redakcja

CENTRUM KULTURY
I TURYSTYKI W WIELICZCE
Rynek Górny 6, 32-020 Wieliczka
e-mail: ckit@wieliczka.eu
www.ckit.wieliczka.eu



CKiT

CENTRUM KULTURY
I TURYSTYKI W WIELICZ

Puls Wieliczki

PRZYDROŻNE KAPLICZKI - ODNOWIONE

Kapliczki, krzyże przydrożne i figury świętych to mała architektura sakralna, będąca świadectwem szczególnych wydarzeń. Na terenie naszej gminy jest ich bardzo wiele, na stałe wpisały się w miejski i wiejski krajobraz, a przez to stały się jego ozdobą. W roku 2017 dzięki staraniom Gminy Wieliczka odrestaurowano naruszone upływem czasu: kapliczkę słupową p. w. Najświętszej Marii Panny w Grabówkach oraz kamienną kapliczkę przydrożną p. w. Matki Bożej Królowej z Dzieciątkiem Jezus w Koźmicach Wielkich. Koszt renowacji kapliczki w Grabówkach wyniósł 21 800 zł, z czego kwotę 4 000 zł pokryła dotacja z Województwa Małopolskiego, koszt renowacji kapliczki w Koźmicach Wielkich wyniósł 27 300 zł.

Kamienna kapliczka przydrożna p. w. Najświętszej Marii Panny w Grabówkach

Forma wykonanej z piaskowca kapliczki, odwołuje się do baroku. Składa się z cokołu na podstawie i podwalinie, postumentu z impoście i zwieńczeniu w formie rzeźby przedstawiającej Najświętszą Marię Pannę. Podwalina złożona z czterech prostokątnych, blokowych stopni, zestawionych na kształt zbliżonej do kwadratu ramki. Cokół, górą bogato profilowany, założony na rzucie krzyża (prostokąt z wcięciami narożnikami). Postument trzykondygnacyjny. Dolna część postumentu od frontu ozdobiona wyrytą ramką w formie leżącego prostokąta o wciętych łukami narożnikami. Na niej namalowane współcześnie datowanie „R. P. 1845”. Część środkowa od przodu ozdobiona wyrytą ramką w formie stojącego prostokąta o wciętych łukami narożnikami. Na jej powierzchni wtórny, malowany napis minuskułą ośmiowersowy napis fundacyjny: „Józef // Seweryn // Fondator // prosi o troje // pozdrowieni...// e // Zmarłych”. W zwieńczeniu kapliczki, ustawiona na wysokiej podstawie, profilowanej od góry wklęsłą i listwą z półwałkiem, rzeźba Najświętsza Maria Panna. Ukazana jest w całej postaci, w pozycji stojącej na globie.



Kamienna kapliczka przydrożna p. w. Matki Bożej Królowej z Dzieciątkiem Jezus w Koźmicach Wielkich

Kapliczka słupowa p. w. Matki Bożej Królowej z Dzieciątkiem Jezus, składa się z podwaliny, podstawy, cokołu, postumentu i rzeźby w zwieńczeniu. Podwalina o kształcie zbliżonym do kwadratu, złożona jest z dwóch, leżących obok siebie prostokątnych ciosów kamiennych. Podstawa mniejsza, lecz o podobnej formie, spoczywa na niej schodkowo. Cokół o przekroju zbliżonym do kwadratu, na nieco szerszej stopie o górnych krawędziach profilowanych siłą. Trzy ściany cokołu gładkie, na frontowej cofnięta płycina, ujęta ramka w formie półwałka. Na płycinie pięciowersowy napis fundacyjny, wykuty drukowaną majuskułą: „FUNDATOROWIE // TEJ FIGORY // MARCIN WALENTY // I MARIANNA // RZEPOWIE 1908.” Cokół nakryty jest gzymsiem, profilowanym od dołu listwą i półwałkiem od góry siłą. W ścianach postumentu, frontowej i bocznych, płaskorzeźbione sceny i przedstawienia świętych – patronów fundatorów kapliczki. Od frontu: św. Marcin, na prawej ścianie bocznej: św. Walenty, na lewej ścianie bocznej: św. Anna. W zwieńczeniu kapliczki rzeźba przedstawiająca Matkę Bożą Królową Niepokalaną Poczętą, trzymającą Dzieciątko Jezus. Przestrzeń wokół kapliczki wydzielona jest segmentowym ogrodzeniem. UMIG

WIGILIA DLA MIESZKAŃCÓW

Tradycyjnie przed świętami Bożego Narodzenia na zaproszenie Burmistrza Wieliczki przybyli na wielki rynek mieszkańcy, aby złożyć sobie życzenia, ale również wysłuchać kolędujących zespołów i spróbować tradycyjnych potraw, przygotowanych przez panie z KÓŁ GOSPODYŃ WIEJSKICH oraz jadłodajnię „Bułka z masłem”. Święteczne życzenia dla mieszkańców zło-

żył również Proboszcz Parafii św. Klemensa Andrzej Kamiński. Wspaniałą oprawę dla wigilijnych uroczystości stanowiły świąteczne drzewka udekorowane przez przedszkolaków i uczniów szkół podstawowych w ramach akcji CHOINKA Z KLASĄ, zorganizowanej już po raz piąty przez Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce, jak zawsze na spotkanie z mieszkańcami Wieliczki przybył Święty Mikołaj. Z kolędami wystąpili: Grupa Kolędnicza z Węgrzc Wielkich, Grupa Kolędnicza z Kokotowa, Grupa Kolędnicza „Kolędnicy zza okna” z Małej Wsi, chór Towarzystwa Śpiewaczego „Lutnia”, Chór Gospel Voice, Zespół Kolędniczy



OSP w Zabawie oraz Zespół Pieśni i Tańca „Pogórze Wielickie”. W programie tradycyjnie znalazła się również zbiórka charytatywna zorganizowana przez Parafialny Zespół CARITAS. W tym roku również można było wesprzeć bezdomne zwierzęta z gminy Wieliczka razem ze Stowarzyszeniem Dog Rescue Wieliczka.

Podczas Wigilii rozstrzygnięto również konkurs pt. KARTKA BOŻONARODZENIOWA Z MOTYWEM WIELICZKI. Jury w składzie Ewa Krysa, Klementyna Ochniak – Dudek, Kinga Pauliczek przyznało następujące miejsca:

W kategorii 3 i 4-latków:

I miejsce: Jan Wojdyła

II miejsce: Aleksandra Kasprzyk

III miejsce: Gabriela Woźniak

wyróżnienia: Oliwia Chwastek, Daria Krawczyk, Nadia Słotwińska

W kategorii 5 i 6-latków:

I miejsce: Marianna Domagała

II miejsce: Michalina Świążek

III miejsce: Kinga Zielińska

wyróżnienia: Radosław Mysza, Zuzanna Nędra
Wiktor Nowosielski, Klaudia Płucienniczak.

CKiT





fot. MyszowskiJedyn

Budowa dwumilionowego miasta na dwa dni i dłużej – innowacyjne spojrzenie na połączenie strefy gospodarczej i społecznej. Światowe Dni Młodzieży 2016, Strefa Wieliczka.

Spotkania w ostatnich miesiącach z delegacjami przedstawicieli nauki i gospodarki Panamy oraz Meksyku stały się najlepszym pretekstem oraz momentem na przygotowanie artykułu i ponownej krótkiej analizy obszaru gospodarczego, który powstał w niespełna dwa lata w Wieliczce.

Połączenie strefy społecznej i gospodarczej stało się dla Wielickiej Strefy Aktywności Gospodarczej specyficznym charakterem, odróżniającym od innych silnych ośrodków inwestycyjnych. Postawienie takiego założenia na etapie zarządczym, że te dwa obszary mają ze sobą od samego początku być zespolone, pozwoliło wzbudzić zainteresowanie i stało się siłą przyspieszającą rozwój. Kluczowe pytania, które usłyszeliśmy wraz z moimi współpracownikami od przedstawicieli uczelni z Meksyku dotyczyły zagadnień związanych z innowacyjnością i współpracą z uczelniami, a od

przedstawicieli izby gospodarczej z Meksyku – propozycji rozwiązań atrakcyjnych dla inwestorów.

Aby scharakteryzować jak doszliśmy do tego momentu, musimy zatrzymać się i wrócić do samej decyzji z 2014 roku

o zorganizowaniu spotkania młodzieży z Papieżem Franciszkiem podczas Światowych Dni Młodzieży i centralnych uroczystości w Wielickiej Strefie Aktywności Gospodarczej.

Nasze wnioski przedstawiliśmy również delegacji reprezentującej Prezydenta Panamy, która odwiedziła Wieliczkę w czerwcu 2017 r. W Panamie podobnie jak w Polsce, moment przygotowań rozpoczął się od poszukiwania przez organizatorów ŚDM obszaru o odpowiednich parametrach, połączonego dobrze rozwiniętą siecią komunikacji, który posiada dodatkowo plan zagospodarowania przestrzennego. Trzy lata temu właśnie takie założenia jak również przygotowana przez mój zespół prezentacja pozwoliły zwrócić uwagę na grunty znajdujące się w Gminie Wieliczka.

Kluczowym argumentem w procesie decyzyjnym wyboru lokalizacji stały się jednak plany dotyczące przyszłości przeznaczenia tego terenu i wykorzystania go w sposób gospodarczy. Przygotowana koncepcja utworzenia miejsca inwestycyjnego, pokazująca zwrot nakładów finansowych pozwoliła na użycie precyzyjnych argumentów przy podjęciu decyzji. Stworzony został plan oparty o założenia finansowe realizacji przedsięwzięcia z różnych źródeł i przy udziale określonych partnerów.

Podczas prac planistycznych pokazaliśmy analizy ekspertów wywodzących się ze środowisk naukowych i gospodarczych, dotyczące ochrony środowiska, uporządkowania gospodarki wodno - ściekowej, badania gruntu czy przepustowości istniejącej infrastruktury. To wszystko pozwoliło w początkowej fazie na określenie słabych i mocnych stron.

Oczekując na końcowe rozstrzygnięcie,



niezależnie od ostatecznej decyzji organizatora o wyborze miejsca na centralne wydarzenia ŚDM, przeprowadzone zostały analizy, które pozwoliły na wyodrębnienie bloków przygotowawczych pod przyszłą strefę gospodarczą. Analizy te dotyczyły w pierwszej fazie wyłącznie zagadnień infrastrukturalnych, pozwalających stworzyć dobre warunki dla podmiotów gospodarczych, które zdecydują się na tym obszarze rozpocząć działalność.

Faza planowania poprzedzająca realizację pozwoliła na przygotowanie wniosku – projektu o dofinansowanie: „Utworzenie Wielickiej Strefy Aktywności Gospodarczej” w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Uzyskanie pozytywnej oceny i dofinansowania zakończyło planowanie wstępne i pozwoliło przejść do rozpoczęcia prac budowlanych. W tym samym czasie rozpoczęły się prace wychodzące poza zakres projektu unijnego a dające pełne możliwości do prowadzenia działalności gospodarczej. Partnerami projektu stały się samorządy województwa, powiatu i gmin oraz firmy energetyczne.

Kilkunastomiesięczna realizacja projektu całkowicie przebudowała dostępność strefy gospodarczej, pozwoliła przyciągnąć pierwszych inwestorów i rozpocząć pierwsze budowy obiektów.

Równocześnie z działaniami gospodarczymi określona została przestrzeń spo-

łeczna. Oczywiście wynikało to z charakteru planowanego wydarzenia, jak również z założenia, że jest to wzmocnienie marki Wielickiej Strefy Aktywności Gospodarczej. Wskazany został podstawowy partner do realizacji tego celu i plan docelowy, który pozwalał dojść do finału tej działalności. Głównym Partnerem dla Miasta i Gminy Wieliczka stał się Caritas Archidiecezji Krakowskiej, a instytucją współfinansującą Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej.

Podczas otwarcia w Wielickiej Strefie Aktywności Gospodarczej nowego zakładu jednej z najbardziej znanych marek herbaty w Europie, pozwoliłem sobie powiedzieć dla porównania, że zawsze rozpoczynałem powitanie zaproszonych gości od słów: witam w mieście soli, które odwiedza ponad milion turystów rocznie, a dziś również witam w mieście, w którym będzie powstawała herbata dla milionów osób z całego świata.

Podczas mojego niedawnego spotkania z przedstawicielami Krajowej Izby Przemysłu Transformacyjnego z Meksyku mogłem – podobnie jak dwa lata temu organizatorom ŚDM – zaprezentować przyjęte rozwiązania drogowe, energetyczne, teleinformatyczne, a przede wszystkim organizacyjne. Jak również informację o własnościach gruntów i deklarację o uzyskaniu prawa do dysponowania gruntami.

Rektorowi Południowego Uniwersytetu

Technologicznego stanu Morelos z Meksyku, podobnie jak Przewodniczącemu Papieskiej Rady ds. Świeckich odpowiedzialnemu za organizację Światowych Dni Młodzieży, przedstawiłem natomiast rozwiązania dotyczące skomunikowania tego terenu, ochrony środowiska i połączenia w tym miejscu stref gospodarczej i społecznej.

Delegacja z Panamy, w skład której wchodził przedstawiciel prezydenta, bardziej interesowała trwałość wydatków finansowych jak również metody zarządzania podczas organizacji wydarzenia, które pozwoliły na stworzenie dwumilionowego miasta na dwa dni i dłużej.

Podczas tego spotkania swoją prezentację oparłem na modelu pojemności i przepływu dla infrastruktury na tym terenie. Model został przygotowany dla dwóch milionów ludzi przebywających w tym samym czasie na zagospodarowanym obszarze.

Przedstawiając doradcom prezydenta drogę dochodzenia do ostatecznej decyzji o wyborze miejsca, przekonywałem do oparcia się na argumentach matematycznych, które najtrudniej jest podważyć, a które jednocześnie pozwalają uniknąć kierowania się tylko odczuciami i samymi przesłankami.

Oczywiście założyć należy, opierając się na doświadczeniu, że nieunikniona będzie ciągła dyskusja na ten temat.

Artur Kozioł, burmistrz Wieliczki





SPOTKANIE WIGILIJNE

Tradycyjnie wraz z zbliżającymi się świętami Bożego Narodzenia w Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce już po raz czwarty odbyło się spotkanie wigilijne gospodyń z dziewiętnastu kół działających na terenie miasta i gminy Wieliczka. Była to okazja, by podziękować paniom za zaangażowanie oraz pomoc w organizowaniu wielu wydarzeń kulturalnych w minionym roku. Spotkanie zakończyło wspólne kołędowanie prowadzone przez członków Kapeli Mietniowskiej - Wiesława Popiołka i Władysława Malickiego. CKiT





fot. CKiT / FOTO Rogalska

PODSUMOWANIE ROKU KULTURALNEGO 2017

Corocznie przed Świętami Bożego Narodzenia na zaproszenie Agnieszki Szczepaniak dyrektor Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce spotykają się pracownicy, instruktorzy i przedstawiciele grup artystycznych, by wspólnie podsumować mijający rok, a także porozmawiać o przyszłorocznych planach.

Pod patronatem Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce działa 20 grup, które na co dzień swoją aktywnością uświetniają wiele wydarzeń kulturalnych w naszej gminie i reprezentują nasz region, nie tylko na arenie ogólnopolskiej, ale i międzynarodowej (m. in. w kwietniu Chór Camerata koncertował w Holandii, w kościele św. Willebrorda w Rotterdamie). Wśród nich są takie, które działają już od kilkudziesięciu, a nawet ponad stu (!) lat, będąc nieodłącznym elementem kulturalnego krajobrazu naszego miasta, jak i takie, które działalność rozpoczęły zaledwie kilka lat temu i już zdobyły uznanie i stałe grono sympatyków. W tym roku jubileusze pracy twórczej

świętowali: Chór Camerata (20 lat), Zespół Pieśni i Tańca „Sułkowie” (10 lat), chór Towarzystwa Śpiewaczego „Lutnia” (145 lat) oraz Chór Gospel Voice (10 lat). W przyszłym roku z kolei jubileusz 20-lecia działalności obchodzić będzie Wielicka Grupa Twórców ART-KLUB.

Coroczne spotkanie odbywające się w atmosferze zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia to okazja do podziękowań oraz złożenia sobie życzeń. Na spotkaniu obecni byli przedstawiciele:

Orkiestry Dętej „Podstolice”, Grupy Twórczej „W wolnej chwili”, Wielickiej Grupy Twórców ART-KLUB, Teatru „Sztolnia”, Grupy Teatralnej z Brzegów, chóru Towarzystwa Śpiewaczego „Lutnia”, Chóru Camerata, Chóru im. Jana Pawła II w Strumianach, Chóru Gospel Voice, Zespołu Regionalnego „Mietniowiaczy”, Zespołu Pieśni i Tańca „Raciborsko”, Zespołu Pieśni i Tańca „Sułkowie”, Zespołu Pieśni i Tańca „Pogórze Wielickie” oraz Zespołu Tańców Regionalnych z Kokotowa. CKiT



BARBÓRKA

z zespołem Pieśni i Tańca „Śląsk”

Podczas tegorocznej Barbórki - 4 grudnia 2017 r. - w świąt górniczych pieśni i tańców zabrali nas Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk” im. Stanisława Hadyny - jeden z największych polskich zespołów folklorystycznych, znany na całym świecie. Znakomici artyści, przepiękna muzyka, wyjątkowe układy taneczne i barwne stroje sprawiły, że uczestnicy święta górników przeżyli niezapomniane chwile. Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk” wystąpił z koncertem baletu i solistów chóru pt. „Naszli ten kraj”. Artyści wystąpili w kostiumach scenicznych z regionów całego kraju, a program stanowiły układy choreograficzne Elwiry Kamińskiej oraz kompozycje Stanisława Hadyny. Wśród prezentowanych tańców pojawiły się m.in.: „Trojak”, „Krakowiak”, „Kujawiak-Oberek” i „Tańce Górali Podhalańskich”.

Gospodarz uroczystości, burmistrz Artur Kozioł, złożył życzenia wielickim górnikom, ich rodzinom oraz bliskim. Wyraził również swą radość, iż w tym wyjątkowym dniu wszyscy mieszkańcy mogą być razem i wspólnie świętować. Wśród publiczności obecni byli m. in.: Wicemarszałek Województwa Małopolskiego Wojciech Kozak, starosta wielicki Jacek Juskiewicz wraz z wicestarostą Łukaszem Sadkiewiczem, burmistrz Bochni Stefan Kolawiński, wójt Gminy Biskupice Henryk Gawor. Warto podkreślić, że wyjątkowy klimat wieczoru współtworzyli przedstawiciele Wieliczki i Bochni – dwóch „siostrzanych” kopalń soli, ale również artyści, którzy przybyli





ze Śląska, regionu obfitującego w kopalnie węgla kamiennego. Tak więc „białe” i „czarne” górnictwo świętowało wspólnie. Podczas barbórkowego spotkania miała miejsce zbiórka charytatywna na rzecz 6-letniego Adasia Dobrowolskiego z Czarnochowic, który choruje na dziecięcę porażenie mózgowie i został zakwalifikowany do kosztownej operacji w Stanach Zjednoczonych. Udało się zebrać do puszek kwotę 8 216,84 zł i 5 funtów. Zbiórka prowadzona była przez: Strefę Aktywnego Seniora, która działa przy wielickiej bibliotece, Wielicki Klub Wolontariuszy oraz Społeczną Akademię Nauk z dr Ewelina Jurczak.

Partnerzy i sponsorzy wydarzenia:

Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego, Miasto Wieliczka, Powiat Wielicki, Małopolski Bank Spółdzielczy w Wieliczce, Fundacja Rodziny Engelów, Społeczna Akademia Nauk, Centrum Edukacyjno - Rekreatywno „Solne Miasto”, Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Wieliczce, Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce, Puls Wieliczki, Portal WieliczkaCity.pl. UMiG



JUBILEUSZ 10-LECIA C



Mija właśnie 10 lat od czasu, gdy Chór Gospel Voice rozpoczął działalność pod egidą Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce. Z tej okazji w niedzielę 10 grudnia wspólnie zorganizowaliśmy uroczysty koncert jubileuszowy, który odbył się w CER „Solne Miasto”.

Usłyszeliśmy znane utwory gospel m. in. z filmu „Zakonnica w przebraniu” czy negro spirituals, jak np. „Ride on King Jesus”. Nie zabrakło również gospel w polskim wydaniu, a także utworów współczesnych twórców w nurcie contemporary gospel.

Gratulacje dla wszystkich członków Chóru i dyrygentki Anny Madej złożyli: Rafał Ślęccka, Agnieszka Szczepaniak oraz Magdalena Golonka. Na uroczystościach jubi-



CHÓRU GOSPEL VOICE

leuszowych była obecna założycielka i wieloletnia dyrygentka Gospel Voice – Diana Mrugała-Gromek. Podczas koncertu na scenie miało miejsce wyjątkowe i wzruszające wydarzenie – oświadczyły jednego z chórzystów.

Gospel Voice to chór składający się z pięćdziesięciu mocnych głosów damskich i męskich z Krakowa, Wieliczki i okolic. Tworzą go kulturoznawcy, graficy, geodeci, tłumacze, prawnicy, matematycy, technolodzy żywności oraz muzycy, z których część jeszcze studiuje, a część jest już aktywna zawodowo. Łączy ich zamiłowanie do śpiewu oraz pragnienie, aby stale rozwijać swoje umiejętności wokalne i dzielić się radością wspólnego śpiewania. CKiT



fol. CKiT / FOTO Rogalska



fot. MyszowskiTecto

JA CHCĘ LATAĆ...

Adas Dobrowolski to 6-letni mieszkaniec Czarnochowic. Jak każde dziecko w jego wieku jest niesfornym odkrywcą świata. Ciekawym każdej nowej rzeczy napotkanej na drodze, każdego nowego człowieka. Nie brakuje mu chęci, ani dziecięcej pasji, która każe dotknąć, spróbować, sprawdzić jak dana rzecz działa. Nie brakuje mu też marzeń i nadziei. Ale marzenia Adasia niepodobne są do marzeń innych dzieci. Nie chodzi o klocki Lego, które i tak uwielbia. Nie o nowe samochodziki, gry czy inne zabawki. Czego byś chciał Adasiu – pytam chłopca. A Adas już hen w drugim kącie majstruje przy półce z klockami. Dotarł tam, po drodze przewracając się dwa razy. Za każdym razem wstając, jakby nic się nie stało. „Zagrać w piłkę” rzuca za siebie. Bo Adas nie może ani grać w piłkę, ani biegać, choć jest w nim tyle energii, że niemal nieustannie jest w ruchu. Na swoich niesprawnych, przykurczonych nóżkach z pasją prze przed siebie, mimo, że własne ciało mu w tym przeszkadza. Nóżki się podwijają i raz po raz Adas traci równowagę, padając na podłogę. „Zagrać w piłkę”, powtarza uparcie. „I biegać” – dodaje, uśmiechając się łobuzersko. A mama Adasia, młoda kobieta, która postanowiła poruszyć niebo i ziemię, żeby ochronić swoje dziecko przed smutną przyszłością, załamała twarz, żeby malec nie zobaczył jej też.

Kiedy 6 lat temu Adas pojawił się na świecie, jego mama, pani Justyna, była młodą dziewczyną, która miała za sobą niełatwe doświadczenia i nadzieję na nowy, szczęśliwy etap. Przez pierwszy rok życia chłopca wydawało się, że malec rozwija się wzorcowo, ale niedługo potem pojawiły się pierwsze symptomy wskazujące na problemy z nóżkami. Kiedy mama chłopca zaczyna mówić o medycznej stronie zagadnienia, wydaje się, że mamy do czynienia z ab-

solwentką studiów medycznych. Padają terminy, obszerne wyjaśnienia, opisy zabiegów. A to przecież skromna dziewczyna, jeszcze nie mająca trzydziestu lat, absolwentka wielkiego liceum ekonomicznego, a więc z naukami medycznymi nie mająca nic wspólnego. Kiedy okazało się, że nóżki Adasia nie funkcjonują tak jak powinny, stanęła w obliczu ogromnego wyzwania, które przerosłoby niejednego, starszego od niej człowieka. Wszelkie problemy, z który-

mi się dotychczas borykała, przestały być ważne. Ta przeszłość, w której był też okres poważnej młodzieńczej depresji wydała się niczym w bliznie wyzwania, które na nią spadło. I wzięła los swojego synka we własne ręce, własne, bo ówczesny mąż, ojciec Adasia, szybko postanowił, że z chorobą dziecka i związanymi z nią problemami woli nie mieć nic wspólnego. Zostawił przy okazji pani Justynie nie tylko odpowiedzialność za synka, ale też sporo długów. Młoda matka

musiała sama stawić czoła rzeczywistości i pomimo trudności, wielu porażek, odmów, poczucia osamotnienia, konsekwentnie walczy o dziecko. To jest moje największe marzenie – powtarza – żeby Adaś był samodzielny, żeby mógł chodzić i być szczęśliwym człowiekiem.

Choroba Adasia objawami przypomina dziecięce porażenie mózgowie i tak głównie klasyfikują ją lekarze. To kurczowe porażenie kończyn dolnych, które być może związane jest jednak z bardzo rzadką chorobą o podłożu genetycznym. Przyczyny nie są jasne, efekty zaś bardzo bolesne dla dziecka. Przykurcze ścięgien uniemożliwiają prawidłowe poruszanie się. W efekcie kończyny dotyka postępująca degeneracja. 3 lata temu Adaś przeszedł pierwszą operację, nier refundowaną przez NFZ, fibrotomię metodą Ulzibata, która polega na dokonaniu małych nacięć wybranych włókien mięśniowych. Zanim do niej doszło, Adaś jeszcze nie mówił. Jego małe ciało było już tak ponapinane, że uniemożliwiało uruchomienie aparatu mowy. Po trzech dniach od zabiegu, kiedy napięcia zniknęły, a ciało się rozluźniło, Adaś zaczął mówić. Najpierw, jeszcze w szpitalu pojawiły się pierwsze niewyraźne słowa, a potem, wraz z postępującym rozluźnieniem nagle pierwsze zdanie. Tak jakby przez cały ten czas chłopiec magazynował w sobie zastyszane, zbierane wyrazy i w końcu został uwolniony i wreszcie mógł wypowiedzieć siebie. Pytam potem, jakie było to pierwsze zdanie, które powiedział ten mały odważny marzyciel. „Mamo, ja sam stoję”.

Adaś jest radosnym dzieckiem, ale też coraz więcej w nim smutku – mówi mama. Rosnąc, zaczyna zdawać sobie sprawę z tego, że jest inny. Coraz trudniejsze stają się wyjścia w miejsca, w których Adaś spotyka się z innymi dziećmi. W jego ulubionym, jednym z niewielu przystosowanych do niepełnosprawnych dzieci salonie z kulkami podczas jednej z wizyt inne dzieci wytykały go palcami i naśladowały niezdatny chód. Adaś jeszcze nie rozumiał, że śmieją się z niego, ale ten moment niedługo nadejdzie. W pani Justynie jest tyle żalu

i smutku, kiedy o tym mówi. Największą goryczą przepętia ją fakt, że towarzyszący dzieciom dorośli w ogóle nie zareagowali.

Jeszcze niedawno Adaś mógł chodzić samodzielnie, dziś porusza się za pomocą specjalnego balkoniku na kółkach. Takiego, który kojarzy się przede wszystkim ze starością. A chłopiec ma zaledwie 6 lat. Całe życie przed nim. Ale jakie to ma być życie? Mimo kolejnych zabiegów przykurcze powracają. Wszelkie rozwiązania są czasowe i nie gwarantują trwałego efektu. Chłopiec rośnie, a spastyka determinuje funkcjonowanie całego ciała. Pełen energii Adaś nie rozumie, że nie może się tyle ruszać. Nie sposób go zatrzymać, gdyby mógł, wspiąłby się na najbliższe drzewo. A potem zmęczony, od-

czuwa ból, bo ścięgna i mięśnie dają o sobie znać. Czasem więc w nocy nie może spać, bo boli. Boleć może nawet zwyczajny śmiech. Niedługo trzeba będzie kupić nowy wózek. Ten uroczy, roześmiany chłopiec tak marzący o tym, żeby biegać usiądzie na nim. Pewnie już na zawsze. Jest jednak pewne rozwiązanie, które dla Adasia i jego przyszłości byłoby niczym gwiazdka z nieba. To selektywna rizotomia grzbietowa, autorski zabieg amerykańskiego lekarza z kliniki w St. Louis. Dzięki temu zabiegowi przykurcze usunięto by raz na zawsze, spastyka nie deformowałaby rozwijającego się ciała, a Adaś, po przejściu rehabilitacji mógłby funkcjonować tak, jak jego rówieśnicy. Ich świat, który tak gwałtownie mu umyka, w końcu stałby się też i jego

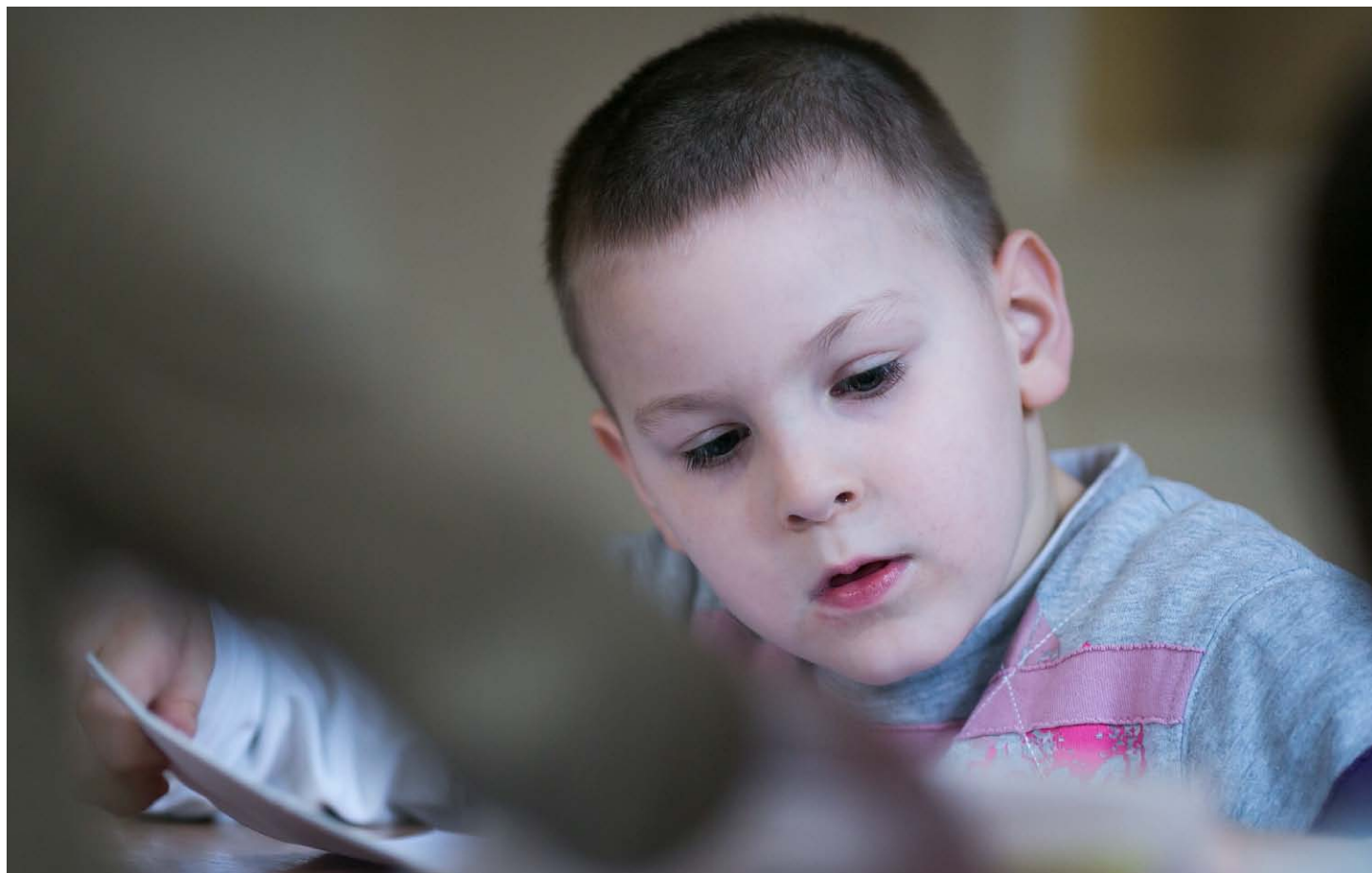


światem. Podobną operację przeprowadza się w Polsce, choć na większej ilości kręgów, w których przecinane są odpowiednie włókna nerwów czuciowych. Niestety, w kraju uznano, że Adaś jest w zbyt dobrym stanie, żeby się zakwalifikować do operacji. Jedyna nadzieja pozostała więc w amerykańskiej klinice. Pomiedzy Adasiem, a jego przyszłością stoją jednak pieniądze. Koszt operacji to 230 tys. zł. Do tego dochodzi suma potrzebna na przelot, zakwaterowanie i późniejszą rehabilitację, która zgodnie z umową, musi zostać przeprowadzona w amerykańskim szpitalu. Kolejne 120 tys. zł. Zegar tyka. Zbiórka idzie bardzo opornie. Pieniądze powinny zostać zebrane do marca. w chwili obecnej, na portalu Fundacji Siepomaga zebrano zaledwie 2,5% potrzebnej sumy. Szukając pomocy dla Adasia, pani Justyna musiała przełamać swoje własne ograniczenia. Pokonać nieśmiałość, wstyd i zacząć prosić o pomoc. Gdyby miała taką możliwość, wzięłaby kredyt, jak czynią to inni w podobnej sytuacji, ale pochodząc z niezamożnego środowiska nie stać jej

na to. Zaczęła więc działać, mimo, że było i jest bardzo ciężko. Pisze do firm, instytucji, poszczególnych ludzi, nie zawsze spotykając się ze zrozumieniem. Oskarżano ją o szukanie korzyści dla siebie. Bywało, że trafiała do sklepów, gdzie nie chciało przyjąć puszek dla Adasia. W niektórych parafiach spotykała się z niechętnymi reakcjami, a bywało, że stała w obliczu krytyki za swoje starania, bo po co takiemu dziecku operacja. Problem z deficytem prawdziwej miłości bliźniego, brakiem empatii dał o sobie znać niejednokrotnie. Jest w pani Justynie dużo żalu, ale też i zrozumienia sytuacji. Jest tylu potrzebujących, podkreśla. Dzieci z zagrożeniem życia, chore na raka, umierające. Przy nich problem Adasia blednie, pani Justyna jest tego świadoma. A równocześnie przed tym dzieckiem, wspaniałym, jeszcze roześmianym dzieckiem szansa na szczęśliwe życie. Pani Justyna nie chce niczego dla siebie. Pragnie tylko, żeby Adaś miał szansę na normalne życie. Prosimy, pomóżcie państwo temu wspaniałemu chłopcu i jego odważnej mamie, która dla dobra chłopca

pokonała własny wstyd i poprosiła o pomoc. Ten mały chłopiec ma przed sobą całe życie, a jego szczęście zależy od tego, czy uda się zebrać wymaganą sumę. Pomimo starań, możliwości mamy są ograniczone, ale wierzymy, że zobaczycie w Adasiu tego niezwykłego chłopca, którym jest i który zasługuje na lepszy los. Pomóżmy mu stanąć na nogi i zagrać w wymarzoną piłkę. Zapytałam pani Justyny, co powiedzieć czytelnikom. Proszę powiedzieć, że wierzę w dobroć ludzi, powiedziała. *Katarzyna Adolf*

Fundacja Pomóc Więcej
 ul Modrzejowska 20, 41-200 Sosnowiec
 nr konta. 14 1750 0012 0000 0000 2194 9302
 tytuł wpłaty Adam Dobrowolski
 PayPal: pomocwiecej@interia.pl
 tytuł/cel: Adam Dobrowolski
 dane do przelewów zagranicznych
 Kod SWIFT: RCBWPLPW
 Kod IBAN: PL 14 1750 0012 0000 0000 2194 9302
 można również przekazać 1% podatku wpisując KRS: 0000389968 i cel Adam Dobrowolski





Michał Wojnicz wśród książek w swoim antykwariacie na Soho Square

TAJEMNICA WOJNICZA

W 1912 r. świat antykwaryczny został poruszony niezwykłym odkryciem. Angielski antykwariusz polskiego pochodzenia Michał Wojnicz zaprezentował w serii wykładów książkę, którą nabył we włoskiej posiadłości zakonu jezuitów. Niezwykły manuskrypt napisany w nieznanym nikomu języku z barwnymi ilustracjami przedstawiającymi egzotyczne rośliny, części anatomiczne, gwiazdozbiory, wymykał się wszelkim oczywistym interpretacjom. Do tej pory nie zdołano go rozszyfrować, mimo iż najlepsi kryptologowie (także łamiący kody w czasie II wojny światowej), matematycy i lingwiści spędzali lata na badaniach. Nie pomogły również techniki analizy komputerowej.

Teorii dotyczących powstania i przeznaczenia manuskryptu jest wiele. Pierwszym właścicielem o którym wiadomo był praski alchemik z XVII w. Georg Baresch. Był on tak zafascynowany manuskrytem, że gdy tylko dowiedział się o Athanazym Kircherze, jezuitcie który rozszyfrował egipskie hieroglify, postanowił zapoznać się z jego opinią na temat tekstu. List Barescha do Kirchera z 1639 r. jest najstarszą wzmianką o tym dziele. Po śmierci Barescha książka trafiła za sprawą jego przyjaciela i kolekcjonera Johanna Marciego (jednocześnie przyjaciela Kirchera) w ręce Kirchera. Najczęściej powtarza się teorię o genezie manuskryptu rozpropagowaną przez samego Wojnicza na podstawie Listu Marciego z 1666 r. do Kirchera. Marci wspomina, iż wedle jego przyjaciela kryptologa Raphaela Mnishovskiego manuskrypt był w posiadaniu cesarza Rudolfa II, który nabył go za niebagatelną sumę 600 dukatów. Jednocześnie zdaniem Mnishovskiego autorem dzieła był franciszkanin, matematyk i kryptolog Roger Bacon, wynalazca

„kodu Bacona”. Ten trop naprowadził Wojnicza do wniosku, iż osobami które mogły pośredniczyć w transakcji z cesarzem Rudolfem musieli być Anglicy John Dee i Edward Kelley. Była to para alchemików, kryptologów, szpiegów i oszustów, która przez pewien czas żyła na dworze cesarza, rzecz jasna na jego koszt wykorzystując cesarską fascynację naukami tajemnymi. Tu, niejako automatycznie, nasuwa się podejrzenie, iż tekst był ich własnym falsyfikatem sporządzonym w celu zarobienia dużych pieniędzy na cesarskiej naiwności. Oboje znali się na szyfrach a Kelly był uprzednio skazany w Anglii za fałszowanie dokumentów. I to jest jeden z przyjętych i popularnych tropów. Inne traktują go jednak poważnie. Mówi się o zaszyfrowanym przed inkwizycją słowniku zielarskim, traktacie alchemicznym czy kosmologicznym lub nawet o tym jakoby pochodził z innego kręgu kulturowego, np. z Azji, a język jakim go zapisano był po prostu wymarłym współcześnie. Historia manuskryptu Wojnicza jest jednak jak sensacyjna opowieść szkatułkowa; każdy wątek z nią związany kryje kolejnych bohaterów i ich tajemnice. Przypomina tym „Rękopis znaleziony w Saragossie” – powieść hrabiego Potockiego, w której tytułowa książka staje się kanwą pod-opowieści, a w nich kolejnych wątków. Otóż, bowiem okazuje się, iż Sam Wojnicz jest bodaj najciekawszą postacią związaną w jakikolwiek sposób z tym manuskrytem, co umyka zachodnim badaczom. Spowodowane jest to nieznaną postacią jego polskiej, przedantykwarycznej biografii. Wilfried Michael Voynich (pod takim imieniem był znany na zachodzie Michał Wojnicz) polski działacz rewolucyjny, członek partii „Proletariat”. Z wykształcenia chemik i farmaceuta. W Warszawie zaangażował

się w antyrosyjską działalność rewolucyjną, za co trafił do więzienia w Cytadeli a następnie na zesłanie na Syberię. Tam został powiernikiem tajnych akt PPS, m.in. dotyczących kontaktów wywiadowczych z Japończykami, którzy wspierali polską działalność niepodległościową przeciw Rosji. Potem ucieka do Anglii, gdzie poznaje Ethel Boole, córkę znanego matematyka, będącą jednocześnie zaangażowaną autorką socjalistyczną (best-seller „Szerszeń”). By zarabiać na życie zakłada antykwariat i obraca starymi rękopisami i wielkimi ilościami XVI-wiecznych kart pergaminowych.

Wojnicz stoi gdzieś zupełnie w cieniu historii manuskryptu, a jednocześnie ma wszystkie idealne cechy jego faszera. Chemik, farmaceuta, pośrednik w handlu starymi pergaminami i książkami, bibliofil i przebiegły działacz rewolucyjny. Mąż córki wybitnego matematyka i językoznawcy. Czego więcej trzeba dla podrobienia manuskryptu w celu uzyskania szybkiego dopływu gotówki. Być może na działalność rewolucyjną? W całej bowiem teorii XVI-wiecznej genezy manuskryptu są ogromne luki. Owszem, badania C14 potwierdziły że pergamin pochodzi z XVI w., co nie zmienia faktu, że ktoś mógł pisać współcześnie na starym pergaminie. Tusz, którym pisany jest dokument jest identyczny z tym, którym rzekomo później sporządzono notatki na marginesach. Wreszcie, ilustracje zdobiące jego strony są zaskakująco podobne do innych ilustracji znanych z różnych późniejszych książek. Część wygląda na powiększone pod mikroskopem komórki, część jak aparaty optyczne. Całość nie trzyma się żadnej spójnej konwencji. A List Barescha do Kirchera? Cóż, wspomniana jest tam jakaś książka alchemiczna, ale powiązanie jej z Manuskrytem zawdzięczamy... Wojniczowi.

Rękopis Wojnicza znajduje się od 1969 r. w zbiorach biblioteki Uniwersytetu Yale'a Beinecke Rare Book & Manuscript Library. Jest przedmiotem dziesiątek teorii naukowych i kolejnych prób rozszyfrowania i wyjaśnienia jego pochodzenia. Także przemysł rozrywkowy zawdzięcza mu wiele. Książki, filmy, gry komputerowe; Indiana Jones, Pan Samochodzik, Assassin's Creed - to tylko niektóre przykłady. Zadziwiające jest jednak uporczywe pomijanie samej postaci „odkrywczy” czyli Michała Wojnicza. Postać tak barwna i jednocześnie, w tak podejrzanie dziwny sposób związana z manuskrytem może być kluczem do rozszyfrowania jego „tajemnicy”. Pomijając ją badacze być może krążą w labiryncie własnych fantazji i domysłów, badając być może pułapkę zastawioną przez sprytnego antykwariusza-falszyfiikatora. Nie zmienia to jednak faktu, iż manuskrypt okazał się być swego rodzaju kulturową relikwią czy lustrem, w którym każdy badacz widzi to, co chce zobaczyć jego fantazja.

Stanisław Żuławski



106. URODZINY HENRYKA KOZUBSKIEGO

W sobotę 9 grudnia w Centrum Kultury i Turystyki obchodziliśmy wyjątkowy jubileusz 106. urodzin Henryka Kozubskiego; przedwojennego harcerza, społecznika, malarza amatora, od lat związanego z wielicką Grupą Twórców

ART-KLUB. W tym wyjątkowym dniu na Jubilatą i zgromadzonych gości czekał koncert w wykonaniu chóru Towarzystwa Śpiewaczego „Lutnia” oraz pokaz filmu pt. „Henryk Kozubski - życiem malowane”. Obchodom urodzin towa-

rzyzył wernisaż, na którym zaprezentowano prace z całego okresu twórczości Henryka Kozubskiego. Jubilat otrzymał z rąk m.in burmistrza Wieliczki Artura Kozioła, starosty wielickiego Jacka Juszkiewicza gratulacje; podziękowania i życzenia od grona przyjaciół, znajomych, bliskich, współpracowników. Specjalny utwór dla dziadka wykonał również wnuk Jubilata – Grzegorz Czajkowski. Wszyscy, którzy tak licznie przybyli na spotkanie jubileuszowe mogli skosztować tortu przygotowanego przez gospodynię z Kokotowa oraz poczęstunku w wykonaniu gospodyń z Chorągwy. CKiT



JUBILEUSZ PROFESORA ADAMA KLICHA

15 grudnia 2017 r. w Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie odbyło się uroczyste posiedzenie Rady Wydziału Inżynierii Mechanicznej i Robotyki z okazji Jubileuszu 90-lecia urodzin i 65-lecia pracy naukowej prof. dr. hab. inż. Adama Klicha. „Profesor Adam Klich, od dziesięcioleci jeden z tych naukowców, których praca miała znaczący wpływ na oblicze polskiego przemysłu górniczego, nie tylko węgla, ale też soli. O imponującym dorobku naukowym, znakomi-

ty wykładowca, wychowawca wielu pokoleń studentów, naukowców. Zawodowo – prawdziwy tytan, prywatnie – człowiek niezwykle sympatyczny, skromny, z energią, której pozazdrościć mogłyby mu niejedne 50-latki. Od urodzenia również, o czym wiele osób może nie wiedzieć – wieliczanie.” CKiT



fol. Tadeusz Warczak

UROCZYSTOŚCI ŚW. AMBROŻEGO

10 grudnia 2017 r. członkowie i sympatycy Koła Pszczelarzy w Wieliczce uczestniczyli w uroczystej mszy św. w kościele oo. Franciszkanów. Na obchody dnia patrona pszczelarzy św. Ambrożego przybyły poczty sztandarowe oraz przedstawiciele zaprzyjaźnionych kół: w Kocmyrzowie, w Biskupicach, w Słomnikach oraz Zrzeszenia Pszczelarzy Krakowskich. W uroczystościach udział wzięli także Zastępca Burmistrza Rafał Ślęczka i Radny Rady Miejskiej Ludwik Gawor oraz przedstawiciele Wojewódzkiego Związku Pszczelarzy w Krakowie.

Dużym zainteresowaniem cieszył się mini kiermasz produktów pszczelich, na którym można było zaopatrzyć się w miody i świece z wosku pszczelego. Po mszy św. w sali Magistrat pszczelarze składali sobie życzenia i połamali się opłatkiem. Jak zawsze była to okazja do podsumowania minionego sezonu. CKiT



fol. Koło Pszczelarzy Wieliczka



Stefan Żeromski w niepodległej ojczyźnie „WIATR OD MORZA” - cykl nadmorskich rapsodów

*„Pamięć o Stefanie Żeromskim trwać będzie tak długo, jak długo sosny na polskim wybrzeżu kołysane będą wiatrem od morza”.
(Latarnia morska w Roze-
wiu)*



Stefan Żeromski, wielki pisarz, żył i tworzył w okresie niewoli swego narodu. Dopiero ostatnie lata spędził w wolnej ojczyźnie. Są one okresem szczególnego przyptywu jego energii, zarówno literackiej jak i praktycznej, narodowo - obywatelskiej. U schyłku życia pisarz odkrył morze i Pomorze. Wraz z poetą Janem Kasprowiczem uczestniczył w plebiscycie na Warmii i Mazurach. Brał udział w wiecach i spotkaniach z tamtejszą ludnością, w założeniu Towarzystwa Przyjaciół Pomorza. W 1920 roku poznał liczne miejscowości tego regionu: Orłowo, Gdańsk, Gdynię, Hel... Wędrował wzdłuż piaszczystych plaż. Upajał się odzyskaną po stuleciach uciśku wolnością tej ziemi. W 1920 roku wybrzeże polskie zachwytiło go krajobrazem, wzbudziło zainteresowanie swą historią. W ślad za podziwem i zachwytem pisarza-turysty, poszły studia nad dziejami tego regionu. Stanowią one genezę dwóch dzieł: „Wiatr od morza” (1922) i „Międzymorze” (1924), które wraz z poematem „Wisła” (1918) tworzą tzw. trylogię morską. Najważniej-

szą rolę spełnia w niej najobszerniejsza część „Wiatr od morza”, która jest idącym na cały kraj wezwaniem do spełnienia testamentu przodków, do budowy morskiej potęgi Polski. Włączał morze i przylegające pobrzeże w krąg literatury narodowej, zawarta w nim potężna wizja pisarza znalazła spełnienie w historii.

„Tu i tam pobiegną w ciągu lat kilometry betonowych bulwarów, placów (...) Zażwyszczą sygnały i syreny setek kutrów (...) warczeń będą maszyny i śpiewać będą pracownicy, przygotowywać się do podróży wokół globu ziemskiego polskie okręty i młodzi polscy marynarze (...) Wokół bulwarów staną olbrzymie hale, warsztaty, windy, przedziwne kształty stoczni i magazynów, biura, domy, baraki, hotele (...)” (Rozdział „Przy nowych fundamentach”).

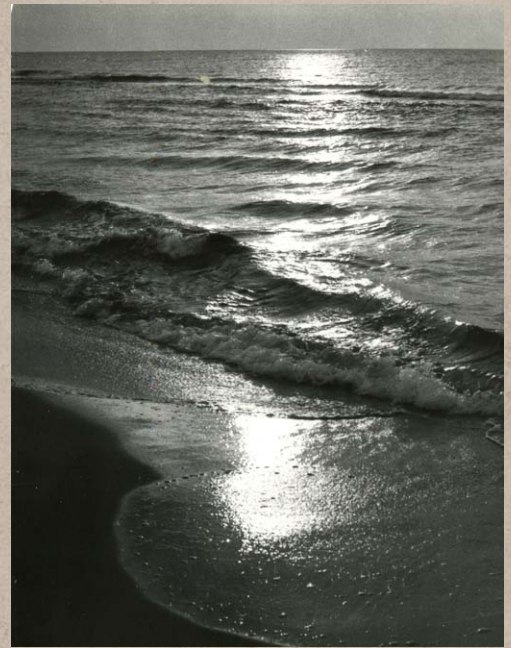
Jak przebiegała praca pisarza nad powstaniem tak wielkiego dzieła i wymagającego ogromnego nakładu pracy? W rozdziale swego „Buntu wspomnień”, poświęconemu pamięci Żeromskiego, córka jego wydawcy Han-

na Mortkowicz-Olczakowa, wspomina, „że w tym czasie, kiedy Żeromski mieszkał u nas i pisał „Wiatr od morza”, pełniłam rolę pośrednika czy gońca między pisarzem, a biblioteką Krasińskich na Okólniku czy Uniwersytecką na Krakowskim Przedmieściu. Biegałam tam z karteczkami, na których pismem Żeromskiego wykaligrafowane były tytuły potrzebnych mu dzieł. Przynosiłam do domu pokazne tomy. Praca nad „Wiatrem od morza” wymagała specjalnych studiów: historycznych, geograficznych, przyrodniczych, nawet astro-nomicznych czy technicznych. Studio-wał astronomię, aby zdobyć wiedzę potrzebna do napisania rozdziału o Koper-niku (...).

Każdy pomysł literacki, choćby najbar-dziej poetycki, wizja, melodia musiały być ugruntowane na mocnym fun-damencie realiów. Ileż było tych przeczytanych studiów i dzieł? Ile notatek? Polskie i niemieckie dzieła z historii Pomorza, podręczniki, dzieła etnograficzne, słowniki. Kiedy kończyła się praca przygotowawcza, rozpoczynała się praca literacka, zmagania ze słowem, kształtowanie każdego zdania, wyrażenia. Pisarz poprawiał, kreślił, przepisywał kilka razy, ostatni ręczny odpis idący do druku miał już kryształyczną formę i piękną kaligrafię.” (Hanna Mortkowi-cz-Olczakowa: „Bunt wspomnień” War-szawa 1961, str. 32-36).

„Wiatr pod morza” Żeromski ukoń-czył pisać 21 lutego 1921 roku. Pierw-sze jego wydanie ukazało się na przełomie marca i kwietnia nakładem za-służonej i serdecznie z autorem związa-nej warszawskiej drukarni (oficyny) Ja-kuba Mortkowicza. 10 tysięczny nakład rozszedł się w ciągu niespełna miesią-ca, jeszcze tego samego roku ukaza-ło się w krakowskiej oficynie Anczy-ca wznowienie dzieła. Cykl osiemna-stu rapsodów przedstawia historycz-ną wizję tysiąclecia walki ludu polskie-go o przymorze i wybrzeże, od najaz-du skandynawskich Wikingów, walki z aborczością krzyżacką i pruską aż po objęcie tych ziem w wieczyste włada-nie ludu polskiego. Przedstawione wy-darzenia toczą się w tych samych miej-scach, w ujściu Wisły, w murach stare-go Gdańska, nad jeziorem Żarnowca. Elementem spajającym całość jest mi-tologiczna postać Smętka, pochodząca z legendy tej ziemi, ich zły duch, wróg osiadłej tu od wieków ludności sło-wiańskiej, symbol tragizmu historii. W ostatnim rozdziale Smętek opuszcza ziemię pomorską na zawsze.

„W świetle drzwi prowadzących do statku, do kajut i maszyn, postać jego przepadła jak widmo”, co symboli-zuje początek nowej epoki. (Artur Hut-nikiewicz „Stefan Żeromski”, rozdział „W brzasku niepodległości”, str. 211-216).



„Wiatr od morza” stanowi syntezę twórczości Żeromskiego, na jego kartach występuje wiara w szczęśliwą przyszłość ojczyzny, naszego narodu. Autor do zbioru motywów literatury narodowej dodał wyzwolony na zawsze brzeg polskiego morza. Sędziowie przyznali Żeromskiemu w 1925 roku za „Wiatr od morza” pierwszą w wolnej Polsce Państwową Literacką Nagrodę. Przemówienie, jakie Żeromski wygłosił 25 stycznia 1925 roku z okazji uroczystego wręczenia mu nagrody przyznanej przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego za „Wiatr od morza”.

PRZEMÓWIENIE

Czuję się bardzo w tej chwili szczęśliwym, że to dzieło, które mnie kosztowało tyle pracy i w którym chciałem znaleźć nową formę literacką, spotkało się z uznaniem Pana Ministra. Niestety, dzieło to nie objęło całości Pomorza. Stan zdrowia nie pozwolił mi spojrzeć w życie ludu całego Pomorza i wciągając go do mojej powieści. Liczę na to, że utwór ten zachęci młodą generację piszących do studiów nad tą częścią Polski i nad tymi częściami, które mi były niedostępne; mam nawet dane, że to nastąpi szybko i ogarnie ten cały kraj, tak sercu naszemu bliski. Dziękuję jeszcze raz Panu Ministrowi za zaszczytne wyróżnienie, które „Wiatr od morza” spotkało. Tytuły poszczególnych opowiadań „Wiatru od morza” pochodzą od redakcji, nie od autora.

Opracowała: Danuta Kostuch
z uczennicami Agnieszką Szczepaniak
i Katarzyną Adolf



MARTA GRABYSZ NA WIELICKIEJ SCENIE

To był niezapomniany wieczór! 25 listopada świętowaliśmy 145-lecia Towarzystwa Śpiewaczego „Lutnia”, najstarszego stowarzyszenia muzycznego w Polsce, działającego nieprzerwanie po dziś dzień. Z tej okazji w Kampusie Wielickim odbył się uroczysty koncert jubileuszowy. Na scenie oprócz Jubilatów pojawiły się zaprzyjaźnione grupy artystyczne - Reprezentacyjna Orkiestra Dęta Kopalni Soli w Wieliczce, Zespół Regionalny „Mietniowiacy”, Chór Męski „Dzwon” z Gniezna oraz kapela góralska z Rzepisk. Niezapomniany występ na specjalne zaproszenie Lutnistów dała Marta Grabysz aktorka i wokalistka, którą na co dzień można podziwiać na scenach krakowskich piwnic.

Marta Grabysz ukończyła krakowską PWST w 1987 roku, by następnie całkowicie poświęcić się piosence. Początki jej kariery związane są z Piwnicą pod Baranami, gdzie pod skrzydłami Piotra Skrzyneckiego wykonywała utwory ze zbiorów Marka Grechuty, przekazane jej osobiście przez legendarnego piosenkarza. Następnie rozpoczęła współpracę w kabarecie Loch Camelot prowadzonym przez Kazimierza Madeja oraz z dyrygentką i kompozytorką Małgorzatą Bińczycką, piszącą wyłącznie dla niej. Owocem tej współpracy

był spektakl muzyczno-poetycki pt. „W moim miasteczku”, który prezentowany był na scenach w Polsce i zagranicą. Jesienią 2013 roku, na specjalne zaproszenie Sztokholmskiego Salonu Poezji, artystka zaprezentowała spektakl w Konsulacie Rzeczypospolitej Polskiej w Sztokholmie.

Artystka zagrała również spektakl muzyczny pt. „Muzyka w poezji – Poezja w muzyce” do tekstów Witkacego i muzyki Ewy Ryks – krakowskiej kompozytorki i pianistki, w ra-

mach Festiwalu Stowarzyszenia Teatrów Nieinstytucjonalnych STeN. Wzięła udział także w filmie reklamowym stworzonym na potrzeby telewizji hinduskiej – Bollywood, a w 2014 roku zagrała w filmie Wojciecha Smarzowskiego „Pod Mocnym Aniołem”. CKiT



fol. www.martagrabysz.eu



NAJMŁODSZY KLUB SENIORA W MAŁOPOLSCE

Zaczęło się całkiem zwyczajnie. Kilka pań w wieku 50+ korzystających z programu „Gimnastyka dla Seniora” w Świetlicy Środowiskowej w Sygneczowie postanowiło utworzyć Klub Seniora.

Od planu do realizacji droga była bardzo prosta. W czerwcu br. wystąpiłyśmy na piśmie do Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce o nieodpłatne korzystanie raz w miesiącu ze Świetlicy Środowiskowej. Po otrzymaniu pozytywnej odpowiedzi już 18 lipca br. odbyło się pierwsze spotkanie inauguracyjne.

W oficjalnym otwarciu uczestniczyło 47 osób i to utwierdziło nas w przekonaniu, że w naszej miejscowości istnieje potrzeba zorganizowania czasu wolnego dla starszych osób. Do tej pory odbyło się już 5 spotkań; było ognisko z pieczeniem kiełbasek i ziemniaków, zajęcia z rękodzielnicstwa, a także wykład Zdzisława Kapery na temat zdrowego odżywiania. Z kolei na spotkanie andrzejkowe zaprosiliśmy zaprzyjaźniony Klub Seniora „Seniorek” ze Skawiny, który wystawił spektakl pt. „Senior w podró-

ży”. 54 seniorów z Sygneczowa i Grabówek wspaniale się bawiło. Można powiedzieć wręcz, że był to pewien rodzaj gimnastyki - bo jak tu nie skorzystać z tańca na parkiecie, gdy gra wspaniała, a wiek nie gra roli.

Wierzmy, że nasze spotkania choć przez chwilę pomagają seniorom zapomnieć o codziennych troskach i kłopotach. Każdy czuje się potrzebny i dowartościowany, na twarzach widać tylko uśmiechy.

W okresie przedświątecznym roznieśliśmy paczki dla chorych seniorów w naszej miejscowości. Stan zdrowia nie pozawalała im uczestniczyć w spotkaniach naszego Klubu, dlatego to my odwiedziliśmy ich z życzeniami, aby nie czuli się zapomniani.

I chociaż dopiero „raczkujemy” w naszej działalności, mamy dużo planów na przyszłość, takich jak wycieczki krajoznawcze, spotkania z ciekawymi ludźmi i wiele, wiele innych...

Czego możemy sobie życzyć?

Tylko nieustającego zdrowia i energii dla wszystkich Seniorów! Anna Materna

Spektakl „Zaraz zaśniesz” Grupy Teatralnej Projekt



Ona i on - młodzi, z ustabilizowaną karierą zawodową, z planami na przyszłość we dwoje. Chyba się kochają, a w każdym razie dobrze im z sobą. Poznajemy ich w świąteczny wieczór, gdy po przyjęciu u znajomych, lekko rozluźnieni, po raz pierwszy szczerze ze sobą rozmawiają. Czy tak - wydawałoby się - poukładane życie jest tym, czego oczekują?

„Zaraz zaśniesz” jest jedną z trzech autobiograficznych jednoaktówek Głowackiego, które powstały w 1980.

Historia z życia wzięta, której uczestnikiem i autorem jest Janusz Głowacki, to studium przypadku, nad którym przez ostatnie dwa miesiące pracowała Grupa Teatralna Projekt, działająca pod patronatem Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce.

W pierwszy weekend grudnia w Centrum Kultury i Turystyki mieliśmy okazję obejrzeć premierę tego spektaklu w reżyserii Any Goc, z udziałem Aleksandry Tokarczyk i Mikołaja Miksia. CKiT



fol. CKiT / FOTO Rogalska

SPOTKANIE ZE ŚWIĘTĄ

W CENTRUM KULTURY I TURYSTYKI W WIELICZCE



Ile radości daje spotkanie ze Świętym Mikołajem wiedzą tylko najmłodszy. Właśnie dlatego, jak co roku 6 grudnia zaprosiliśmy Świętego Mikołaja do Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce, gdzie w towarzystwie sympatycznego Pomocnika wręczał dzieciom wymarzone prezenty. Zadowolona z otrzymanych podarków dziecięca publiczność chętnie pozowała do zdjęć z wyjątkowymi gośćmi, a także obejrzała spektakl teatralny pt. „Przygody św. Mikołaja”. CKiT



ŚWIĘTYM MIKOŁAJEM

W ŚWIETLICACH ŚRODOWISKOWYCH



Za nami jeden z najbardziej wyczekiwanych dni w roku. Podobnie jak w latach ubiegłych Święty Mikołaj spełnił obietnicę i odwiedził dzieci, które zebrały się w świetlicach środowiskowych w Kokotowie, Lednicy Górnej, Mietniowie, Janowicach, Sułkowie i Sygnejczowie, by wręczyć im wymarzone prezenty. Tradycyjnie wizycie Świętego Mikołaja towarzyszyły spektakle teatralne, które wprawiły dziecięcą publiczność w nastrój radosnego oczekiwania. CKiT



„WILKI ZAJĄC”

spotkanie teatralne w Pawlikowicach

W minioną niedzielę odbyło się pierwsze z cyklu zainicjowanych przez Centrum Kultury i Turystyki we współpracy z Parafią św. Michała Archanioła w Pawlikowicach spotkań teatralnych. W salce przy Kościele Michała Archanioła w Pawlikowicach dziecięca publiczność obejrzała spektakl pt. „Wilk i zając”. CKiT

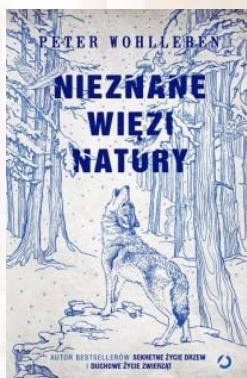


CHOINKA Z KLASĄ



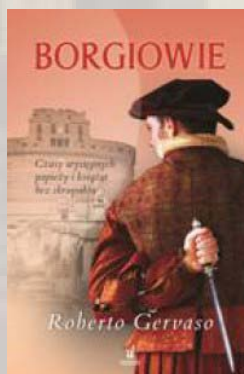
Już po raz piąty w okresie przedświątecznym Rynek Górny w Wieliczce wypełnił się kolorowymi, niepowtarzalnymi drzewkami. Wszystko za sprawą kolejnej edycji „Choińki z klasą” w ramach, której najmłodszy z naszej gminy dekorowali bożonarodzeniowe drzewka na wielickim rynku własnoręcznie przygotowanymi ozdobami. Tym razem w akcji udział wzięła rekordowa liczba blisko 600 dzieci z ponad 30 przedszkoli i szkół podstawowych. Efekty ich pracy można było podziwiać w okresie przedświątecznych przygotowań, a oficjalna prezentacja choinek nastąpiła na wielickim rynku podczas Wigilii dla mieszkańców. CKiT

NOWOŚCI WYDAWNICZE Z WIELICKIEJ KSIĘGARNI



Peter Wohlleben
Nieznane więzi natury

W swojej kolejnej książce Peter Wohlleben ujawnia niewidoczne dla zwykłych obserwatorów więzi między wszystkimi stworzeniami – od wzajemnie niepozornych bakterii po dumne dęby i buki. Pokazuje nam, jak ich wzajemne relacje trzymają w ryzach cały bogaty system, dzięki czemu pozostaje on w równowadze. Uświadamia, że o środowisko musi dbać nie tylko „leśna policja”. Przyszłość błękitnej planety zależy również od tego, jaką rolę w tym procesie odgrywają ludzie.



Roberto Gervaso
Borgiowie

Niewiele jest w historii nazwisk budzących tyle kontrowersji. Rod Borgiów, nazywamy przez Mario Puzo pierwszą rodziną mafijną, mimo upływu wieków wciąż kojarzy się z intrygami, okrucieństwem i zepsuciem moralnym. Dotyczy to przede wszystkim kardynała Rodrigo, późniejszego papieża Aleksandra VI, jego syna Cezara, będącego pierwowzorem słynnego Księcia Machiavellego, oraz pięknej i wyrachowanej Lukrecji, kobiety o wielu twarzach.



Michael Haag
Templariusze

Zakon templariuszy – jedna z najbardziej prowokujących, zagadkowych i niezrozumiałych organizacji średniowiecznych – zawsze spowity tajemnicą, jednocześnie działając inspirująco na kulturę masową. Autor przedstawia całościową, najnowszą wersję historii tych lojalnych chrześcijańskich rycerzy krzyżowych, zaprzysiężonych do obrony Ziemi Świętej i Jerozolimy. Jedną z wielkich tajemnic otaczających templariuszy od zawsze pozostawała rola, jaką w upadku zakonu odegrało papieństwo.

Maciej Lisak

II Turniej Wigilijny w gimnastyce artystycznej

17.12.2017 r. w Centrum Edukacyjno-Rekreacyjnym „Solne Miasto” odbył się po raz drugi Turniej Wigilijny w gimnastyce artystycznej. Organizatorem imprezy było Stowarzyszenie Sportowe Gracja Wieliczka wspomagane przez Burmistrza Miasta i Gminy Wieliczka. Był to ostatni w tym roku turniej, który jednocześnie wprowadził bardzo świąteczny nastrój wśród startujących zawodniczek.

W sportowych zmaganiach uczestniczyło 150 zawodniczek z 7 klubów: Art Gym Myślenice, KSGA, MGOKiS Dobczyce, MOS Kraków Wschód, SGaIS Olimpia Kraków, PTG Sokół Kraków i Gracja Wieliczka. Dziewczynki rywalizowały w 21 kategoriach. Kategorie podzielone były według roczników poczynając od 2012 po Juniorki i Seniorki.

Najsilniejsza kategoria to kategoria A, gdzie już od 5 roku życia gimnastyczki ćwiczą codziennie po 2-3 godziny dziennie. W tej grupie mogliśmy podziwiać gimnastykę na najwyższym poziomie, w tym reprezentantki Kadry Narodowej. Kategoria B to gimnastyczki, które równie intensywnie trenują,

lecz swoją przygodę w gimnastyce artystycznej zaczęły w wieku 7 lat. Kategoria C to dziewczynki, które uczęszczają na godzinne zajęcia dwa razy w tygodniu. Była to jedna z liczniejszych kategorii, z czego bardzo się cieszymy. W zależności od wieku i kategorii wprowadzane są przybory: skakanka, obręcz, piłka, maczugi i wstążka. Wszystkie zawodniczki, niezależnie od wieku i kategorii oprócz pięknych strojów posiadają bardzo dużą wiedzę na temat gimnastyki artystycznej. Mają świadomość jakie figury artystyczne, elementy ćwiczeń są punktowane, które są trudne, których powinny się jeszcze nauczyć. Gimnastyka artystyczna to ciągłe, często monotonne powtarzanie tego samego. Tym bardziej należy się podziw i szacunek dla tych 150 miłośniczek gimnastyki artystycznej, za ich poświęcenie, wytrwałość i zaangażowanie w treningi. Za przystąpienie do rywalizacji przed sędzinami i publicznością, należą się ogromne brawa. Na turnieju nie zabrakło pokazów zarówno indywidualnych jak i grupowych grup rekreacyjnych i grup wyczynowych. Organizatorzy II Turnieju Wigilijnego bardzo dzięku-

ją wszystkim zawodniczkom za wspaniałą sportową rywalizację, rodzicom i publiczności za wsparcie, doping i pozytywny odbiór zmagani, wszystkim trenerkom za sportowe przygotowanie dziewczynki i piękne układy taneczno-akrobatyczne, sędzinom za wytrwałość i jasność umysłu przez cały dzień oceniania naszych gimnastyczek, bardzo licznym sponsorom: Arabesque Dancewear, MyszkowskiJedo, Wielicka Mydlarnia u Franciszka, Nasze Okna, eljotkrakow.pl, najtańszegadzety, ulotki.pl - drukarnia internetowa, Activlab, Rodzinne Restauracje, Beztroski Pomidor Włoski, EnergyLandia, Centrum Wspinaczkowe Forteca, Kraina Zabaw Dżungla Wieliczka, Janat, Tomkart, Pablosport, Machiko Gymnastics, Merino Sport, Hotel Salin, Rej-Brodowska Photolifestyle, Stworzone przez Naturę dzięki, którym na turnieju nie zabrakło wielu atrakcji i pięknych prezentów, które wprowadziły nas w cudowny świąteczny nastrój.

Wszystkich sympatyków naszego sportu zapraszamy do śledzenia naszej strony Stowarzyszenie Sportowe Gracja na FB. Agata Salamaga

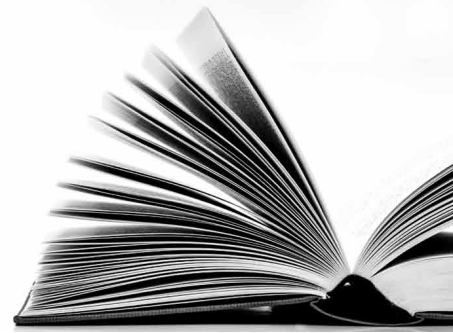


Recenzja książki „No dno po prostu jest Polska. Dlaczego Polacy tak bardzo nie lubią swojego kraju i innych Polaków” Adama Leszczyńskiego, wyd. W.A.B., data premiery: 22 listopada 2017

Książkę Adama Leszczyńskiego można określić jako wtórną, bo wskazuje jedynie znane wszystkim problemy, nie diagnozując zasadniczo w zakończeniu, co mamy z nimi zrobić. Tak, ale byłoby to malkontenstwo, czyli jedna z polskich przywar, którymi autor zajmuje się na kartach tej publikacji. Książki jak najbardziej potrzebnej. Może właśnie dzisiaj bardziej niż kiedykolwiek. Nie chodzi o to, że Leszczyński punktuje narodowe wady z wielką precyzją i opisuje ich smutny kontekst, z którego większość Polaków być może zdaje sobie sprawę. Chodzi o wyjątkowe nakreślenie tego, iż polski autostereotyp ma się od wieków bardzo dobrze i łańciewicz żadne przemiany dziejowe niczego nie zmieniają. Polska to chyba jedyny kraj na świecie, w którym odpowiedzią na powitanie jest przygnębiające „stara bida”, którego to akurat cytatu autor nie wykorzystuje w tym opracowaniu. Jesteśmy wyjątkowi siłą swoich słabości. Mamy we krwi narzekanie i przekonanie o tym, że Polska jest generalnie krajem nie do wytrzymania. Nie zawsze zadajemy sobie pytanie o to, dlaczego my jesteśmy nie do wytrzymania. Dlaczego Polakom tak trudno być samym ze sobą oraz dlaczego pojawiają się tendencje ucieczkowe i nieprzyjemne komentowanie rzeczywistości stającej się tym samym coraz bardziej opresyjną?

Dość specyficzny tytuł wydobył się z przeglądania przez Leszczyńskiego materiałów w internecie. W wypowiedziach sfrustrowanego internauty nie pojawiły się żadne propozycje zmiany tego, co tak bardzo uwierzało jego współdyskutantów. Leszczyński przegląda uważnie niesamowicie dużą liczbę materiałów źródłowych. Dokonuje ostrych selekcji, bo okazuje się, że fundamentów do stworzenia książki o narodowych wadach Polaków jest naprawdę dużo. Cytuje z uwagą i empa-

Z GÓRNEJ PÓŁKI



tią wszystkich, każdemu dając tę samą wagę wypowiedzi. Od Norwida, Wańkowicza i Gombrowicza po Ilonę Felicjańską czy rapera Taco Hemingwaya. Wszyscy bezlitośnie punktuja wady polskości. Ze szczególną swadą i zacietrzewieniem robią to współcześni pisarze młodego pokolenia. Ale przecież nie tylko o nich chodzi. Leszczyński zaczyna od Prusa i wskazuje te ważne cytaty z jego tekstów publicystycznych, które brzmią wyjątkowo aktualnie. Dziewiętnastowieczne utyskiwania mają swój ciąg dalszy. Ba, zostają doprecyzowane i uwspółcześnione, ale nie pokazują, że którykolwiek z punktowanych problemów zniknął lub że cokolwiek się poprawiło.

Smutne to bardzo, ale także bardzo prawdziwe. „No dno po prostu jest Polska” chce zbliżyć się do prawdziwości i być może obiektywizmu sądów o Polakach, prezentując specyficzną genezę mrocznych wyobrażeń. Adam Leszczyński zaznacza na wstępie, że nie będzie badał prawdziwości punktowanych stereotypów, lecz przyjrzy się przede wszystkim temu, jak powstały, co je sankcjonowało i dlaczego tak często podlegają bezmyślnemu powielaniu. Cała ta opowieść wynika z ogromnej troski o to, by polskość mogła być w pewien sposób „odczarowana” przez nas samych. Sami bowiem pogrążamy się w oczach innych na tyle skutecznie, że czasami bardzo trudno przebić się jakiegokolwiek pozytywnej opinii, sensownemu kontrargumentowi do tezy, że jesteśmy tacy godni pożałowania. Sporo tego złego, co o sobie mówiliśmy i mówimy, wynika z rozwarstwienia społecznego. Dużo negatywnych sądów powstało w związku z tragiczną polską historią. Całkiem spory procent ściśle skorelowany jest z życiem, w którym dominują relacje podległości, wykorzystywania i stałego wybijania się ponad innych. To ostatnie daje pożywkę rozwijającej się zawiści oraz zazdrości. Są w książce Leszczyńskiego wstydlivości, które zdają się anachroniczne, jednak wciąż się o nich mówi i stale potwierdza. Czy Polacy nadal są narodem wielu intelektualnych wad? Czy wciąż unikają mydła, uchodząc za brudasów? Nadal stawiają na bylejakosć codziennego życia i nie mogą się uwolnić od wieloletniej opozycji biedy i bogactwa? Autor cytuje ludzi, którzy w bardzo różnorodny sposób odnoszą się do wskazywanych problemów. Ta książka nie jest tylko litanią skarg i prozą przepelnioną fatalizmem. Jest faktycznie śmiertelnie po-

ważna i Leszczyński nie stara się choć na moment „odwentylować” – siebie lub czytelnika – zabawną dygresją czy anegdotą. Widzimy natomiast nazywanie problemów w różnych epokach i kontekstach. Zastanawiające jest to, dlaczego z dekady na dekadę utrwała się przekonanie o czymś, co jednak okazuje się zmienne.

Sporo jest w tej wylizance brudu opisywanego w bardzo dosłownym znaczeniu. Tak jakby wszelkie wady wydobywały się z krajobrazu, który nie może poszczycić się niczym pięknym. Jakby ten dosłowny brud – otoczenia i niemyjącego się Polaka – przechodził na mentalność, wżerał się gdzieś głęboko w świadomość, dla której utyskiwanie będzie jedynym sposobem wyrażenia relacji z otoczeniem. To jest bardzo smutne, ale ma kilka kontekstów. Dlatego też należy czytać Adama Leszczyńskiego bardzo uważnie – zarówno cytowane przez niego wypowiedzi, jak i trafne komentarze do nich. Także to, co autor proponuje w zakończeniu. Skrótoty dosyć zapis możliwości, jakie dałaby nam narodowa autoterapia. Rady są proste, oczywiste i bardzo funkcjonalne, ale widać tę sporą dysproporcję siedmiu rozdziałów punktowania problemu i jednego, dość krótkiego, który usiłuje zasugerować, jak temu wszystkiemu zaradzić.

Bardzo interesująca jest szczególnie ta część książki, która przedstawia rys naukowego ujęcia kiepskiej samooceny Polaków. Pojawia się tam sugestia bardzo specyficznego rodzaju dumy narodowej, a za tym idą także rozważania, czym jesteśmy jako naród, a czym jako społeczeństwo. Spora gorycz wydobywa się z tej publikacji, ale przede wszystkim ta istotna świadomość, że absurdalne powielanie negatywnych sądów o sobie i otoczeniu można zatrzymać, można zmienić optykę spojrzenia na codzienność i dać dowód na to, że przemiana jest możliwa. To, w jaki sposób Polacy traktują się wzajemnie, stało się już przecież światowym fenomenem. Nie mamy być z czego dumni. Dlatego taka książka jest nam bardzo potrzebna, bo porządkuje pewne idee, zestawia je z faktami oraz świetnie diagnozuje problemy wyrastające z wielu różnorodnych kontekstów na przestrzeni kilku wieków. Lektura obowiązkowa dla każdego. Empatia autora idzie w parze z wnikliwością wniosków. Dobrze byłoby spojrzeć w siebie tak głęboko, jak robi to Adam Leszczyński.

Jarosław Czechowicz



SPEKTAKULARNY SUKCES ZAWODNIKÓW Z WIELICZKI NA XXI OTWARTYM PUCHARZE POLSKI WUSHU 76 MEDALI

W dniach 1-3 grudnia 2017 roku na hali sportowej Com Com Zone w Krakowie odbył się XXI Otwarty Puchar Polski Wushu. Reprezentacja MKS Kung Fu oraz Szkoły Sztuk Walki Kung Fu LUNG z Wieliczki, w skład której wchodzi 34 osoby, zdobyła aż 76 medali! 19 osób startujących w konkurencjach walk zdobyło 19 medali, z czego aż 12 złotych!

Na słowa uznania zasługują wszy-



scy walczący w formule pełnokontaktowej: Kacper Kuć, który po zaciętym boju wygrał na punkty batalie o złoty medal w Sanda juniorów 15-16 lat do 65 kg, Weronika Wojsznis, która pewnie wygrała finał Sanda kobiet do 56 kg, a w szczególności Karol Bromblik, który wygrał finał walk Sanda mężczyzn do 90 kg, pokonując przez nokaut wymagającego zawodnika z Silesian Sanda Club ze Śląska. Walczący w formule lekkiego kontaktu również zasługują na duże brawa. Warto wyróżnić Konrada Chra-

na, który pewnie i efektownie przeszedł eliminacje, a w finale stoczył wyrównaną i ciekawą walkę z kolegą klubowym Karolem Krawczykiem. Walki Tomasa Uchwata, Mikołaja Platy, Filipa Parafińskiego oraz Adama Krupy również zostały zauważone. W konkurencjach form tradycyjnych Taolu bardzo udany występ zaliczył Dawid Kowalik zdobywając 4 złote, 1 srebrny i 2 brązowe medale oraz Wiktoria Dębosz, która wywalczyła 3 złote, 3 srebrne i 1 brązowy medal. *Tomasz Chabowski*

OTWARTA ŚLĄSKA LIGA KICK BOXINGU

3 grudnia w Mysłowicach odbyła się Otwarta Liga Śląska Kick Boxingu w formułach pointfighting, light contact oraz kick-light. Były to ostatnie zawody Szkoły Walki Prime w tym roku kalendarzowym. Udział wzięło w nich 7 naszych zawodników, którzy zdobyli 10 medali:

Dominik Bar - srebro Pointfighting
Wojciech Bar - brąz light contact
Mikołaj Drozd - złoty Pointfighting, brąz light contact
Filip Suder - złoty Pointfighting, złoty light contact
Kinga Konieczny - srebro Pointfighting, srebro light contact

Aleksandra Kucharz - złoty Pointfighting, brąz light contact.
Dominika Niemiec - 4 miejsce walki Pointfighting.
Wyjazd został dofinansowany ze środków finansowych Miasta i Gminy Wieliczka oraz Gminy Gdów. *Mateusz Dylawerski*





de lege artis

PORADY PRAWNE

ZALICZKA A ZADATEK

W transakcjach handlowych jednym z najczęściej występujących zapisów umownych jest zobowiązanie kupującego do uiszczenia na rzecz sprzedającego pewnej kwoty pieniędzy na poczet wynagrodzenia za świadczoną usługę bądź nabycie towaru. Należy zaznaczyć, że w zależności od ustaleń stron wspomniany zapis może przybrać formę zarówno zaliczki bądź zadatku. Nie są to jednak pojęcia tożsame. Jaka jest więc różnica pomiędzy wymienionymi instytucjami prawa? Podstawową i praktyczną różnicą między zadatkiem a zaliczką jest to, iż ten pierwszy jest zdefiniowany w kodeksie cywilnym. Zgodnie z art. 394 k.c. zadatek stanowi formę zabezpieczenia interesów stron umowy na wypadek niewykonania zobowiązania przez jedną z nich. Jest to tzw. dodatkowe zastrzeżenie umowne, którego skuteczność nie wpływa na ważność samej umowy. Zadatek powinien być wręczony w momencie zawarcia umowy. Odnośnie zaliczki wypada podkreślić, że jest ona wymieniana w wielu przepisach kodeksu, jednakże brak legalnej definicji przedmiotowej instytucji. Zwyczajowo uznaje się, że zaliczka jest to część wynagrodzenia wpłaconego na poczet ceny. W ten sposób klaruje się kolejną różnicę między zadatkiem a zaliczką: o ile bowiem zadatek stanowi zastrzeżenie umowne mające na celu zapewnienie wykonania umowy przybierające formę uiszczenia części ceny, to zaliczka stanowi jedynie wpłacony przed wykonaniem zobowiązania fragment wynagrodzenia. Zaliczka nie spełnia żadnych funkcji gwarancyjnych. Ze względu na praktyczne podobieństwo między zadatkiem a zaliczką przyjmuje się, że jeżeli strony nie oznaczyły wyraźnie w umowie jak traktują uiszczenie przez jedną z nich sumy pieniędzy przy zawarciu umowy uznaje się, że mamy do czynienia z zaliczką a nie z zadatkiem. Jest to istotne z punktu widzenia potencjalnych konsekwencji dla kontrahentów. W przypadku wręczenia zadatku, jeżeli nie dojdzie do wykonania umowy przez jedną ze stron, druga z nich może bez wyznaczenia dodatkowego terminu od umo-

wy odstąpić. Co więcej, jeżeli niewykonanie umowy nastąpiło z przyczyn dotyczących kupującego, sprzedawca może zadatek zatrzymać. Jeżeli zaś mamy do czynienia z odwrotną sytuacją wówczas kupujący może żądać zwrotu zadatku w podwójnej wysokości. Pamiętajmy przy tym o zachowaniu kolejności, aby zatrzymać zadatek bądź żądać jego zapłaty w podwójnej wysokości najpierw należy złożyć oświadczenie o odstąpieniu od umowy. Dopiero po zrealizowaniu niniejszego stronie przysługują roszczenia związane z zadatkiem. Zupełnie inaczej wyglądają konsekwencje związane z uiszczeniem zaliczki. W przypadku braku wykonania zobowiązania zaliczka podlega w całości zwrotowi. Wypada jednak zauważyć, że kwestie te strony mogą ustalić w sposób odmienny. Dodatkowym elementem różnicującym zadatek od zaliczki jest to, iż ten pierwszy powinien być uiszczony przy zawarciu umowy aczkolwiek orzecznictwo sądowe dopuszcza ustalenie przez strony w umowie innego, konkretnego terminu na dokonanie niniejszej czynności. W przypadku braku takich postanowień, jeżeli dojdzie do przekazania środków pieniężnych w innym momencie nie mogą one przybrać formy zadatku. W odniesieniu do zaliczki nie jest niezbędne, aby przekazać ją w momencie zawarcia umowy. W tym zakresie strony mają całkowitą swobodę decydowania. W przypadku wykonania zobowiązania zarówno zadatek jak i zaliczka są przeznaczane na poczet pokrycia ceny. Jeżeli do wykonania umowy nie dojdzie z winy obu stron bądź z przyczyn od nich niezależnych wówczas zadatek ulega zwrotowi w pojedynczej wysokości. Kodeks cywilny nie wskazuje jaką maksymalną wysokość może przybrać zadatek oraz zaliczka. Zwyczajowo przyjmuje się, że są to niewielkie części wynagrodzenia, przeważnie odpowiadające 10% wartości transakcji, niemniej jednak charakter konkretnego zobowiązania może wpływać na wysokość wpłaty. Przykładowo w świetle wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2005 r. sygn. akt: V CK 577/04 możliwe jest zastrzeżenie w umowie zadatku o wy-

sokości przekraczającej połowę ceny. Wykluczyć jednakże należy sytuację, aby zadatek bądź zaliczka miały w całości wyczerpywać cenę. Wydaje się, że sprzeciwiałoby się to istocie niniejszych instytucji. Biorąc pod uwagę charakter oraz różnicę obu omawianych instytucji pojawia się pytanie czy w ramach jednej umowy można zawrzeć zapisy zarówno odnoszące się do zadatku oraz zaliczki? Formalnie nie ma w tym wypadku żadnych przeszkód. Pamiętać jednak należy, aby w sposób wyraźny i jednoznaczny określić, które z wpłaconych środków przybierają postać zadatku, a które zaliczki. Dzięki temu unikniemy możliwych wątpliwości interpretacyjnych. Warto mieć na uwadze również to, że normy prawne określone w art. 394 k.c. odnoszące się do instytucji zadatku są dyspozytywne. Potwierdza to orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2014 r., sygn. akt: V CSK 187/13. Oznacza to, że strony umowy mogą w sposób dowolny zmieniać warunki oraz konsekwencje związane z ustanowieniem zadatku. Dopiero jeżeli strony nie będą ingerować w zapisy określone w kodeksie cywilnym wówczas problemy omówione wyżej będą miały w pełni zastosowanie. Przeważnie zadatek jest wykorzystywany jako zapis w umowach przedwstępnych sprzedaży. Ma on stanowić gwarancję późniejszego zawarcia finalnej umowy. Pamiętajmy o różnicach związanych z obiema analizowanymi instytucjami albowiem konsekwencje związane z uiszczeniem zadatku bądź zaliczki są zgoła odmienne. Jeżeli naszym celem jest zabezpieczenie swoich interesów na wypadek nie wywiązania się przez kontrahenta z warunków umowy z całą pewnością właściwszym będzie posłużenie się instytucją zadatku. Niniejsza konstrukcja może być efektywna zwłaszcza w transakcjach opiewających na wysokie kwoty jak sprzedaż nieruchomości.

Radca prawny Bartosz Augustyn

Augustyn i Cieśla
Kancelaria Radców Prawnych
tel. 608 537 763 / www.augustynciesla.pl



Artur Kozioł
Burmistrz Miasta
i Gminy Wieliczka

ks. Andrzej
Kamiński
Dziekan Dekanatu
Wieliczka Wschód

ks. Wiesław
Popielarczyk
Dziekan Dekanatu
Wieliczka Zachód

o. Jacek
Biegajło
proboszcz parafii
pw. św. Franciszka z Asyżu

ks. Mateusz
Rys
proboszcz parafii
pw. św. Sebastiana

zapraszają na wielicki

ORSZAK TRZECH KRÓLI

który wyruszy 6 stycznia 2018 roku

ORSZAK KRÓLA KACPRA
wyruszy spod kościoła pw. Św. Klemensa
o godz. 12.30

ORSZAK KRÓLA MELCHIORA
wyruszy spod klasztoru oo. Franciszkanów
o godz. 12.30

ORSZAK KRÓLA BALTAZARA
wyruszy spod kościoła pw. Św. Pawła Apostoła
o godz. 12.30

Połączone orszaki będą podążać do stajenki, aby oddać pokłon nowo narodzonemu Jezusowi,
przy Centrum Edukacyjno-Rekreacyjnym Solne Miasto (ul. Kościuszki 15)

HASŁO TEGOROCZNEGO ORSZAKU **BÓG JEST DLA WSZYSTKICH**

WIELICZKA DLA WOŚP 2018 FINAL

15.00 SŁODKIE OD SERCA - DEGUSTACJA PRZYGETOWANA PRZEZ KOŁA GOSPODYN WIELICKICH

15.00 KONCERT **DE FLICK**

LICYTACJE

15.50 KONCERT **MAKZET**

LICYTACJE

16.10 KONCERT **CHARAKTER**

LICYTACJE

17.20 KONCERT **CRAIC APPEAL**

LICYTACJE

18.30 KONCERT **LATAJĄCE TALERZE**

LICYTACJE

20.00 KONCERT **REZERWAT**

20.00 KONCERT

15.00-15.30 - TEATRZYK KAMISHIBAI - SZUKAJĄC MARUDKA

15.00-20.00 - KĄCIK MOLIKOWYCH OPowieści (BIBLIOTEKARZE I PRZYJACIELE)

18.00 - 20.00 - WARSZTATY DLA DZIECI, MALOWANIE BUZI (AKADEMIA TWÓRCZEGO ROZWOJU "BYSTRZAK")

18.00 - 20.00 - FOTOBLOKA

WIEŚCIE W RAMACH WSPARCIA WOŚP:

10:00 - 11:00 SIŁOWNIA

11:00 - 12:00 BASEN

12:30 - 13:25 LODOWISKO

17:00 - 18:00 SALA ZABAW

14 STYCZNIA 2018r.
CER SOLNE MIASTO

Rezerwat



z cyklu: W GABINECIE FILMOWYCH CIENI
ZAPRASZAMY NA SEANS FILMOWY

KIEŚLÓWSKI TRZY KOLORY NIEBIESKI

27 STYCZNIA godz. 19:00 JULIETTE BINOCHÉ

CENTRUM KULTURY I TURYSTYKI W WIELICZCE
RYNEK GÓRNY 6
WSTĘP WOLNY

Burmistrz Miasta i Gminy Wieliczka
zaprasza na

KRÓLEWSKI BAL

A.D. 2018

3 LUTEGO 2018 r.
godz. 19.00

Centrum Edukacyjno-Rekreacyjne
Solne Miasto

Bilety do nabycia u sekretariacie
Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce, Rynek Górny 6
pon-pt 8.00-16.00
Cena biletu: 80 zł

Szczegóły i informacje w Paulatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Wieliczce
ul. Żurki i Włgury 2, tel. 12 278 30 73; pon-pt 7.00-15.00

Halina KUNICKA

spotkanie autorskie z minirecitale

świat nie jest taki zły

20 stycznia 2018 r., godz. 18.00
Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce, Rynek Górny 6, wstęp wolny

KONCERT KOŁED I PASTORAŁEK
W WYKONANIU
TOWARZYSTWA ŚPIEWACZEGO
„LUTNIA”

7 STYCZNIA 2018 R., GODZ. 18.00
CENTRUM KULTURY I TURYSTYKI W WIELICZCE
RYNEK GÓRNY 6

Koncert koled z zespołem
YANABANDA

21 stycznia 2018r., godz. 17.00

Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce
Rynek Górny 6, wstęp wolny

Stowarzyszenie Muzyczne
Chór „CAMERATA”

o. Jacek Biegajło
proboszcz parafii św. Franciszka z Asyżu w Wieliczce

o. Ariel Krzywda
gwardian Klasztoru OO. Franciszkanów w Wieliczce

zapraszają na

XII WIELICKI WIECZÓR KOŁED

WYSTĄPIĄ

„Echo Gorcezańskie”
chór przy parafii NSPJ w Nowym Targu pod dyr. Piotra Augustyna

„Camerata”
chór pod dyr. Izabelli Szoty

14 stycznia 2018r. (niedziela)
po mszy św. o godz. 18.00

Sanktuarium Matki Bożej Księżnej Wieliczki
(Wieliczka, ul. Brata Alojzego Kosiby 31)



KULTURALNY ROZKŁAD JAZDY / STYCZEŃ 2018

4.01	czwartek	godz. 18:00, CKiT, BY ZDROWYM BYĆ: „Zdrowe nerki, pełnia zdrowia”
5-31.01		wielicka biblioteka, postać Ireny Sędlerowej i jej działalność w literaturze (wystawka książek)
6.01	sobota	CER „Solne Miasto”, WIELICKI ORSZAK TRZECH KRÓLI godz. 18:00, CER „Solne Miasto”, hala sportowa, MKF Solne Miasto Wieliczka vs. LEX Kancelaria Słomnik
7.01	niedziela	godz. 17:00, CER „Solne Miasto”, JASEŁKA DLA NORBERTA godz. 18:00, CKiT, KONCERT KOLEŃ W WYKONANIU TOWARZYSTWA ŚPIEWACZEGO „LUTNIA” godz. 18:00, Dom Ludowy (ul. Krzyszzkowicka 5C), Spektakl Teatru Bynajmniej pt. „BAL MANEKI-NÓW” Brunona Jasińskiego
8.01	poniedziałek	godz. 17:00, CER „Solne Miasto”, Poniedziałkowy Klub Seniora
10.01	środa	godz. 16:30, wielicka biblioteka, sala na poddaszu, warsztaty rękodzielnicze, Wielicka Strefa Aktywnego Seniora
12.01	piątek	godz. 16:00-18:00, wielicka biblioteka, sala na poddaszu, Senior dla seniora, wspólne kolędowanie: „Hej kolęda, kolęda” godz. 18:00, CKiT, ILUSTROWANA MUZYKA, HISTORIA ROCKA: Jeff Lynne's Electric Light Orchestra „Live at Wembley”
13.01	sobota	godz. 18:00, CER „Solne Miasto”, KONCERT NOWOROCZNY
13-14.01		Kampus Wielicki, Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy, Turniej piłkarski dla najmłodszych
14.01	niedziela	CER „Solne Miasto”, 26. FINAŁ WIELKIEJ ORKIESTRY ŚWIĄTECZNEJ POMOCY godz. 16:00, CER „Solne Miasto”, 7R Solna Wieliczka vs. Joker Świecie godz. 18:00, Kłasztor oo. Franciszkanów w Wieliczce, XII WIELICKI WIECZÓR KOLEŃ „CAMERATA I JEJ GOŚCIE”
15.01	poniedziałek	godz. 17:00, CER „Solne Miasto”, Poniedziałkowy Klub Seniora
16.01	wtorek	godz. 16:15, CKiT, KPW: 4. spotkanie literackie z cyklu „O Wieliczce piszą.” Janina Kęsek „Bochnia i obwód bocheński w latach 1863 - 1964 w 150 rocznicę Powstania Styczniowego” godz. 17:00 - 29. spotkanie z cyklu „KIM JESTEM?” Zofia Prochwicz godz. 17:30 - 51. spotkanie „Z kart historii Polski i Wieliczki” - pt. „Wieliczenie w Powstaniu Styczniowym w latach 1863-1865” - prelekcja Marcina Perka
17.01	środa	godz. 17:30, Wielicka biblioteka, sala na poddaszu, Dyskusyjny Klub Książki „Na poddaszu” godz. 18:00, CER „Solne Miasto”, 7 R Solna Wieliczka - 3 runda pucharu Polski
20.01	sobota	godz. 8:30-11:30, Kampus Wielicki, Warsztaty kulinarne dla dzieci godz. 18:00, CKiT, SPOTKANIE AUTORSKIE Z HALINĄ KUNICKĄ POŁĄCZONE Z RECITAŁEM godz. 18:00, CER „Solne Miasto”, MKF Solne Miasto Wieliczka vs. MOKS Słoneczny Stok Białystok
21.01	niedziela	godz. 10:00 - 12:30, Muzeum w kopalni, Mama, tata i ja pt. „Od pasji do Muzeum” godz. 12:00, świetlica środowiskowa w Kokotowie, FAMILIJNA NIEDZIELA: „Nie ma jak w domu” godz. 17:00, CKiT, KONCERT KOLEŃ Z UDZIAŁEM ZESPOŁU YANABANDA
22.01	poniedziałek	godz. 12:00, Cmentarz Komunalny w Wieliczce, Składanie kwiatów przed tablicą upamiętniającą wieliczczan w Powstaniu Styczniowym, zapalenie zniczy na grobach powstańców godz. 17:00, CER „Solne Miasto”, Poniedziałkowy Klub Seniora
22-27.01		w godz. otwarcia biblioteki, Wielicka biblioteka, Wymień się! książkami w Wieliczce
23.01	wtorek	godz. 18:00, Kampus Wielicki, Koncert TERESY WERNER
24.01	środa	godz. 16:30, wielicka biblioteka, sala na poddaszu, warsztaty rękodzielnicze, Wielicka Strefa Aktywnego Seniora godz. 17:00 (I grupa), godz. 18:15 (II grupa), CKiT, Koncert świąteczny w wykonaniu uczniów Grażyny Kwiatkowskiej i Tomasza Łataka
26.01	piątek	godz. 18:00, Kampus Wielicki, PERŁY POWIATU WIELICKIEGO
27.01	sobota	godz. 18:00, Kampus Wielicki, Jasełka - Bóg znów się narodził godz. 19:00, W GABINECIE FILMOWYCH CIENI: „Trzy kolory: Niebieski” Międzynarodowy Dzień Pamięci Ofiar Holokaustu, akcja biblioteczna
28.01	niedziela	godz. 12:30, CKiT, FAMILIJNA NIEDZIELA: „Pan Twardowski”
29.01	poniedziałek	godz. 17:00, CER „Solne Miasto”, Poniedziałkowy Klub Seniora

WIELICKIE LODOWISKO JUŻ OTWARTE!



W niedzielę 10 grudnia odbyło się uroczyste otwarcie lodowiska. Sponsorem głównym tego wydarzenia była firma Estetyka Uśmiechu - Malan, z którą rozpoczęliśmy zimowy sezon na lodowisku w „Solnym Mieście”. Na licznie przybyłych gości czekały niespodzianki: pokazy łyżwiarstwa figurowego, gry, zabawy z instruktorem oraz

słodkości ufundowane przez naszego Sponsora. Zapraszamy i zachęcamy do ruchu i zabawy na świeżym powietrzu na naszym lodowisku, które jest czynne 7 dni w tygodniu. Ponadto w każdą niedzielę o godzinie 9:00 odbywają się zajęcia szkółki hokejowej dla dzieci i młodzieży – zapraszamy do zapisów. CER Solne Miasto

PODPISANIE POROZUMIENIA O WSPÓŁPRACY POMIĘDZY SMS WIELICZKA - SMS REKORD BB



W dniu 9 grudnia 2017 roku Szkoła Mistrzostwa Sportowego BTS Rekord z Bielska Białej i Szkoła Mistrzostwa Sportowego Wieliczka podpisały wstępne porozumienie w formie Listu Intencyjnego dotyczącego przyszłej współpracy. Celem porozumienia jest podjęcie działań prowadzących do uzyskania możli-

wie najwyższego poziomu nauczania, wychowania i kształcenia sportowego w obu szkołach Mistrzostwa Sportowego. Strony deklarują wolę ścisłej współpracy przy realizacji wspólnych koncepcji szkoleniowo-edukacyjnych i sportowych, szczególnie w podmiotowych profilach nauczania dyscyplin - piłki nożnej i futsalu. CER Solne Miasto



ŚWIĘTY MIKOŁAJ W „SOLNYM MIEŚCIE”

W środę 6 grudnia w sali zabaw w „Solnym Mieście” odbyło się spotkanie dzieci ze Świętym Mikołajem. Dzieci miały okazję wspólnie bawić się przy wesołych melodiach, które towarzyszyły spotkaniu. Miło spędzony czas uświetniły piękne prezenty, które Święty Mikołaj przyniósł dla każdego.

Podczas rozdawania prezentów dzieci mogły także wziąć udział w mini warsztatach plastycznych oraz sesji zdjęciowej ze Świętym Mikołajem. Całe spo-

tkanie odbyło się w serdecznej i świątecznej atmosferze. CER Solne Miasto



ZAPRASZAMY NA LODOWISKO!

Zapraszamy i zachęcamy do ruchu i zabawy na świeżym powietrzu na naszym lodowisku, które jest czynne 7 dni w ty-

godniu. W każdą niedzielę o godzinie 9:00 odbywają się zajęcia szkółki hokejowej dla dzieci i młodzieży. Ponad-

to polecamy indywidualne lekcje nauki jazdy na łyżwach z instruktorem. Zapraszamy do zapisów i zapoznania się z harmonogramem. Kontakt: 519-332-399

SOLNE MIASTO Sp. z o.o. **WIELICZKA**

CENTRUM EDUKACYJNO-REKREACYJNE

SOLNE MIASTO zaprasza na

LODOWISKO

Muzyka, ruch, zabawa - Bądź aktywny cały rok!

HARMONOGRAM 2017/18

Poniedziałek - Piątek

15:00 - 15:55	19:00 - 19:55
16:30 - 17:25	20:00 - 20:55
17:30 - 18:25	

Sobota i Niedziela
oraz dni wolne od zajęć szkolnych

9:00 - 9:55	15:00 - 15:55
10:00 - 10:55	16:30 - 17:25
11:30 - 12:25	17:30 - 18:25
12:30 - 13:25	19:00 - 19:55
14:00 - 14:55	20:00 - 20:55

SZKÓŁKA HOKEJOWA - Niedziela

9:00 - 9:55

POLECAMY:
Indywidualne lekcje nauki jazdy na łyżwach z instruktorem
Szkółka hokeja dla dzieci i młodzieży
Wypożyczalnia łyżew, kasków, pingwiny do nauki jazdy

Solne Miasto Sp z o.o., 32-020 Wieliczka, ul. T. Kościuszki 15, tel. 519 332 399
e-mail: info@solnemiasto.eu, www.solnemiasto.eu, fb.com/solnemiasto

PARTNERZY:
PATRONAT MEDIALNY: **MAXXX** **wieliczkaCity**

W TYM ŚWIĄTECZNYM NASTROJU SKŁADAMY PAŃSTWU SERDECZNE ŻYCZENIA WSZELKIEJ POMYŚLNOŚCI, NIEPOWTARZALNEJ ATMOSFERY, CIEPŁA ORAZ OBFITOŚCI WSZELKICH DÓBR. NIECH RADOŚĆ I POKÓJ ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA, TOWARZYSZĄ PAŃSTWU PRZEZ CAŁY NOWY 2018 ROK.

ŻYCZY ZARZĄD I PRACOWNICY
CENTRUM EDUKACYJNO-REKREACYJNEGO „SOLNE MIASTO”

SOLNEMIASTO Sp. z o.o.

BOŻE NARODZENIE 2017



...by zdrowym być

OPORNE CHOROBY UKŁADU ODDECHOWEGO

Układ oddechowy, przy swym minimalnym obciążeniu powinien zapewnić optymalne utlenienie krwi żyłnej. Związane jest to zawsze ze swobodnym i rytmicznym przepływem powietrza przez górne i dolne drogi oddechowe, wyścielone błoną śluzową ze zdolnością do samooczyszczania. Zatoki czołowe i nosowe pełnią w organizmie funkcję urządzeń klimatyzacyjnych i nawilżających. Prawidłowo oddychamy wtedy, gdy nos i zatoki są drożne oraz wolne od blokad.

Choroba zazwyczaj zaczyna się od kataru, który zamiast ustąpić po kilku dniach, prowadzi do zapalenia zatok. Zaatakowana przez wirusy śluzówka broni się, organizm wytwarza wydzielinę śluzową, która zatyka nos, uniemożliwiając wypływ wydzieliny z zatok. Nos staje się niedrożny, my zaś zaczynamy oddychać przez usta, które są do tego zupełnie nieprzygotowane. Nie posiadają włosków i śluzówki, które oczyszczają wdychane powietrze i nie potrafią go ogrzać. Zaczynają nas nękać infekcje i lekarze przepisują antybiotyki, do którego bezwzględnie należy dołączyć Lakcid, odbudowujący florę bakteryjną oraz witaminę B compositum, która ochrania wątrobę. Pamiętajmy również o związku jelit z zatokami. Przy grzybicach jelit doku czają nam bóle zatok, głowy i nieustanne infekcje ropne. Permanentny stan zapalny śluzówki zatok i nosa stwarza idealne podłoże do rozwoju polipów nosa. W przypadku długotrwałego przeziębienia z dużą ilością śluzu bakterie mogą wywołać stan zapalny ucha środkowego.

Co robić?

Pij dużo ciepłej wody lub zielonej herbaty (minimum 8-10 szklanek dziennie). W celu zmniejszenia nieżyty nosa, walki z gorączką, wzmocnienia układu immunologicznego. Duża ilość płynów pomoże rozpuścić wydzielinę i utrzymać właściwe nawodnienie organizmu. Kawa (kofeina) ma właściwości moczopędne, nie spełni naszych oczekiwań w drodze do zdrowia. Napoje energetyczne należy rozcieńczać pół na pół z wodą z powodu dużej zawartości sodu.

Jedz lekkostrawne potrawy, więcej czosnku i cebuli oraz produktów zawierających dużo cynku. Jakkolwiek głódówka jest bardzo dobrą metodą, bo stałe pokarmy przeszkadzają w usuwaniu wydzieliny. Warto jeść duże ilości rosółu np. z sokiem z cytryny lub rzadkie zupy.

Nie pij mleka, nie jedz sera - są śluzotwórcze i mogą zablokować zatoki.

Pij sok z marchwi z dodatkiem buraka i selera. Jedz owoce zawierające dużo witaminy C, która złagodzi objawy przeziębienia. Soczyste owoce wymywają toksyny, rozcieńczają wydzielinę i nawadniają organizm. Kiwi, grejpfrut, pomarańcza, mandarynka, ananas, mango, np. na śniadanie, a pieprz Bella (słodki o czerwonych strąkach), brokuły lub kalafior na obiad.

Jeżeli zmokniesz lub przemarzniesz, wypij gorącą herbatę z 5 plasterkami imbiru i łyżeczką brązowego cukru lub herbatę: imbir, czosnek, cytryna i miód. Napar z imbiru dobrze jest zastosować przy pierwszych oznakach kataru lub przeziębienia. Imbir zabija wirusy szczególnie, kiedy plasterki w ustach ssiesz przez 10 min. 3 razy dziennie.

Używaj ziół.

Wykrztuśne: babka, dziewanna, jałowiec, jasnota biała, jeżyna, macierzanka, pierwiosnek, podbiał, sosna, cebula, lukrecja (leczy kaszel).

Przeciwzapalne: arnika, babka, brzoza, chaber, jarząb, jeżyna, kasztanowiec, krwawnik, nagietek, porzeczka, poziomka, rdest ptasi, rumianek, szalwia (na ból gardła), śliwa, tarnina, wierzba, tatarak, cebula.

Przeciwbakteryjne: aloes, arcydzięgiel, babka, borówka brusznica, brzoza, dąb, dziewanna, glistnik, jałowiec, jeżyna, kminek, macierzanka, melisa, mięta, nagietek, porzeczka czarna, poziomka, rumianek, sosna, śliwa tarnina, świetlik, wrzos, czosnek, cebula.

Na zapalenie zatok obocznych nosa: krwawnik, rumianek.

Na uporczywy kaszel i oczyszczanie dróg oddechowych: babka lancetowata, w przeziębieniach można ją łączyć z podbiałem, tymiankiem, anyżem i kwiatami pierwiosnka lekarskiego.

Na zapalenie oskrzeli, w równych częściach: oman wielki (korzeń), hyzop lekarski (liść), tymianek (ziele) i majeranek (szczyty pędów).

Jeśli jesteś przeziębiony:

Płucz usta wodą z solą (łyżeczka soli na 240 g wody) lub trzymaj w ustach słoń oliwkę, gdy musisz wyjść na dwór.

Płucz gardło kilka razy dziennie: szklanka wody z łyżeczką jodowanej soli kuchenne, 20 kropli Azucalenu, 4 krople 10% propolisu - przy częstych przeziębieniach kuracja trwa

12 miesięcy.

Przy bólu gardła rób okłady z liści kapusty: owijamy szyję, rozgniecionym i podgrzanymi na parze świeżymi liśćmi kapusty a następnie zawijamy szyję szalem.

Przy powiększonych węzłach chłonnych: szyję okładamy na noc liśćmi kapusty, albo smarujemy ciepłym olejem rycynowym i przykrywamy podziurkowaną folią. Zawijamy szyję 3 warstwami wełnianego szalika.

Rób inhalacje zapobiegawczo: raz w tygodniu, 2 łyżki Septosanu na 2 szklanki wody.

Smaruj wnętrze nosa: codziennie na noc smaruj wnętrze nosa 10% maścią propolisową lub olejem rycynowym z kilkoma kroplami witaminy E.

Zimą zażywaj: 2x dziennie po 15 kropli 10% propolisu na łyżeczce cukru.

Przez 1 miesiąc pod górną wargę na noc połóż tabletkę propolisu z prawoślazem na odkażenie śluzówki i migdałków.

Oczyszczanie zatok metodą ssania oleju.

Aby oczyścić zatoki i zahamować przewlektły, męczący kaszel zrób okłady z papki:

1 łyżeczka gorczycy, ½ filiżanki żelu z aloesu, ½ filiżanki płatków owsianych (nie podrażnia skóry), 2-3 łyżki gorącej wody. Rozkoszuj się okładem na klatkę piersiową 20 min.

Masaż shiatsu - oczyszcza zatokę klinową, czołową i szczękową.

Goździki z miodem: zmieszaj 1 filiżankę miodu i 6 goździków, włóż na noc do lodówki.

Rano wyjmij goździki a miód zażywaj wg uznania, przechowując go w lodówce.

Goździki mają właściwości antibakteryjne, zmniejszają ryzyko infekcji, łagodzą stany zapalne gardła.

Zapobiegawczo ssij goździka każdego dnia. *Zdzisław Kapera*



SZEF KUCHNI

poleca

Cafe KULTURA



Grzaniec porzeczkowy

Składniki:
herbata czarna
sok porzeczkowy
suszona żurawina
miód
cytryna

Przygotowanie:
Herbatę zaparzamy. 3 łyżki suszonej żurawiny oraz 1/2 szklanki soku porzeczkowego podgrzewamy aż do zagotowania. Przelewamy do szklanki, a następnie dodajemy zaparzoną herbatę, 2 łyżeczki miodu oraz plaster cytryny.

PRZEPISY ZE STAREGO KREDENSU

Pierniczki dojrzewające



Składniki:
1/2 kg miodu
400 g cukru
250 g masła
1 kg mąki pszennej tortowej
3 jaja
3 łyżeczki sody oczyszczonej
125 ml zimnego mleka
1/2 łyżeczki soli

Przyprawy:
1 łyżeczka mielonego cynamonu
1 łyżeczka imbiru
1/2 łyżeczki pieprzu
1/2 łyżeczki mielonej gałki muszkatołowej
1/2 łyżeczki mielonego ziela angielskiego
1/2 łyżeczki mielonych goździków
przyprawa do piernika
przypraw ma być 1/2 szklanki

Przygotowanie:
Miód, cukier, masło podgrzewamy do rozpuszczenia składników, następnie studzimy. Dodajemy stopniowo mąkę i jaja, sodę rozpuszczoną w mleku, sól i przyprawy, a następnie wyrabiamy, formujemy kulę wkładamy do garnka, przykrywamy ściereczką i stawiamy w chłodne miejsce, by dojrzewało przez trzy lub cztery tygodnie. Można urywać po kawałku. Wałkujemy, wykrawamy pierniczki i pieczemy w 180 ° C przez 10 minut. Po ostygnięciu muszą odwilgnąć w słoju z połową jabłka. Można też wkładać ciepłe do metalowego pudełka - wówczas odwilgną szybciej.

Krzysztofa Buząta
Przewodnicząca KGW Sułków

KRZYŻÓWKA

Wpadka, wstyd (środ. młod.) Człowiek strzela, Pan Bóg ... nosi	Inaczej nasza planeta Ziemia	Radecka lub Rosner, siatkarki	Człowiek z nizin dla górali	Łąduje tu wykluczony hokeista	Republika w Oceanii	Bajkopisarz grecki z Frygii	Zagranie na korcie	Jest na liście
	10	11	Biuro podróży	18	Kompozytor „Aidy”			19
„Klej” do papy					Mieszkaniec Baku			Potrawa kojarząca się z bzdurami
Kreglicka, Miss World					Zeszyt zapominalskiego			
7				17	Obniżka ceny towaru			4
„Przeciętny” zajęc	Wyspy lub baton	Koszulka dla niemowlaka			Np. Niels Bohr	Związek o wzorze NH ₃	Dramat Z. Krasiniego	
	5				2			16
Zielnik	Zapalny sznurek	Potomstwo królika	... Brown („Barwy szczęścia”)	8	Splawiał drewno; flisak		Obcisłe spodnie... z kremem	Arkan
Domy wielkomiejskiej biedoty	1				Gdy brak zajęcia			20
Napoleon w barku		13			Postanka Zeusa			
3					Ostry zakręt ścieżki na stoku	12		
Irena, znana piosenkarka	Mocarz, olbrzym karka		9		Czasem zwane X muzą			6

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 20 utworzą rozwiązanie - aforyzm Aldony Różanek.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Wśród osób, które do 18 stycznia 2018 r. nadeślą prawidłowe rozwiązanie krzyżówki na adres: ckit@wieliczka.eu, rozlosujemy 3 rodzinne bilety dla max. 5 osób do Papugarni Papuga House, ul. Wielicka 250 w Krakowie.

Hasło z wydania grudniowego: „Nie ma trawy bez korzeni”. 3 wouchery na tygodniową kurację odchudzającą w Centrum Dietetycznym Naturehouse otrzymują: Agnieszka Łaciak, Stanisław Stachura, Anna Strojny. Gratulujemy!



**PAPUGARNIA
PAPUGA HOUSE
UL. WIELICKA 250
KRAKÓW**

ZNAJDŹ 8 SZCZEGÓŁÓW, KTÓRYMI RÓŻNIĄ SIĘ OBRAZKI



rys. Joanna Krawczyk

BARAN

Nowy Rok przyniesie wam miłe niespodzianki, dzięki energii i optymizmowi zdobędziecie to, na czym wam zależy. Ludzie jakich teraz spotkacie będą dobrze nastawieni i chętni do współpracy. W pracy na razie spokój. Wszystko po staremu, więc możecie w tej chwili odechnąć. Zadbajcie w większym stopniu o dom, bo bliskie osoby mogą was potrzebować, więc bądźcie dla nich wsparciem. To doskonały czas aby zacząć pracować nad formą i kondycją, ale należy uważać na drobne urazy i stłuczenia. Czekają też was dobra passa w miłości. W finansach bez zmian i jeśli nie nadzarpaniecie budżetu zabawą sylwestrową, to będziecie mogły spać spokojnie.

RAK

W nowym roku postarajcie się nieco odpuścić od codzienności i zajmijcie się tym, co was odpręża i interesuje. Warto byłoby choć na trochę wyjechać z domu i oderwać się od codziennych problemów. Nowy rok może wam przynieść trochę wyzwań w pracy, ale jednocześnie pojawią się przed wami możliwości rozwoju. Samotni na razie powinni skupić się na sprawach bieżących i nie szukać drugiej połówki na siłę. Nowy rok, który przyniesie wam intensywny czas w tej dziedzinie da również mnóstwo inspiracji i natchnienia. Jeśli wasza praca związana jest z twórczością, to czeka was świetny czas.

WAGA

Nie bójcie się spróbować czegoś innego niż do tej pory. W stałym związku wszystko ułoży się po waszej myśli i będziecie bardzo zadowolone. Możliwe, że partner zrobi wam miłą niespodziankę i okaże się, że Świąteczny czas spędzicie poza domem. A nawet jeśli będziecie tylko we dwoje, to przeżyjecie romantyczne chwile. W finansach nieźle, choć warto zadbać o stabilność wydatków i dochodów. Styczeń da wam wiarę we własne siły. Jeśli jest coś, na czym wam bardzo zależy, to są duże szanse, że dzięki sprzyjającej sytuacji zrealizujecie swój plan.

KOZIOROŻEC

Czekają was przytępienie sił witalnych. Będziecie w swoim żywiole, w Nowy Rok wejdziecie pełne nowych pomysłów i twórczych idei. Jeśli starczy wam wytrwałości, to całkiem możliwe, że osiągniecie teraz sukces. W pracy dobry czas, zostaniecie zauważone i docenione. Samotni na razie powinni zrezygnować z poszukiwań drugiej połówki. Lepiej spędźcie czas z przyjaciółmi. W stałym związku będziecie mieć możliwość wycieczek i podróży. W styczniu zechcecie dokonać zmiany nie tylko w sobie, ale też w innych. Ważne abyście pamiętały, że nie można innych zmuszać do przyjęcia waszego punktu widzenia.

BYK

Początek nowego roku przyniesie wam dobre samopoczucie i świetny nastrój. W stałym związku powinniście dobrze się bawić i znaleźć czas tylko we dwoje. Początek roku będzie dla was bardzo obiecujący, jeśli tylko uda się wam zachować umiar i zdrowy rozsądek, bo nawet w dobrej zabawie wskazane są granice. W finansach będziecie mogły sobie pozwolić na trochę wydatków. Otrzymacie zastrzyk energii, który da wam wiarę w siebie i potrzebę głębokich zmian. Dzięki sile woli będziecie teraz w stanie pokonać wiele przeciwności, które wcześniej mogły wydawać się niemożliwe do przejścia.

LEW

W nowym roku pojawi się wiele pozytywnych akcentów. Poczujecie się pewniejsze siebie, a wasz entuzjazm i optymizm będą zaraźliwe. Pozwólcie sobie na odrobinę odpoczynku jeśli nie czujecie się na siłach. Jeśli jesteście samotne, to teraz może pojawić się szansa na nową, interesującą znajomość. Wiele zależy od was, czy zechcecie wyjść z domu, czy też zostać wśród bliskich. Wasza sytuacja finansowa może wymagać trochę uwagi, więc nie planujcie na razie dużych wydatków. Raczej zajmijcie się oszczędzaniem i pomyślcie z czego mogłybyście zrezygnować, żeby mieć na koncie trochę więcej środków.

SKORPION

Nowy Rok powinien być udany, jeśli tylko uda się wam zrelaksować i nie będziecie myśleć o obowiązkach. Wiedźcie, że nie cały czas trzeba żyć pracą, warto zadbać o odpoczynek, odwiedzić dawno niewidzianych znajomych. Samotni na razie powinni odpocząć od związków i postawić na stare przyjaźnie i znajomości. W stałym związku może was oboje gnąć w świat i zechcecie wolnie spędzić w sposób nietypowy. W finansach może być lekki zastój, więc ograniczcie wydatki. Styczeń przyniesie wam energię wzmocni waszą siłę woli i sprawi, że trudno będzie się wam oprzeć.

WODNIK

Styczeń przyniesie wam optymizm i szczęśliwe zbiegi okoliczności. Nowy rok będzie sprzyjać podróżom, nauce i wyjazdom zagranicznym, więc będziecie miały okazje, żeby poszerzyć swoje horyzonty. Miejcie oczy szeroko otwarte, a okazje pojawią się same. Jeśli jesteście samotne, to jest szansa, że właśnie teraz spotkacie kogoś, kto przypadnie wam do gustu i z wzajemnością. Ale nie rzucajcie się od razu w wir uczuć, tylko dajcie sobie czas na bliższe poznanie. W stałym związku powinno być namiętnie i gorąco. Wasza sytuacja finansowa powinna być całkiem niezła, więc możecie pozwolić sobie na odrobinę ekstrawagancji.

BLIŹNIĘTA

Na początku roku możecie mieć nieco mniej energii niż zazwyczaj, dlatego nie wymagajcie od siebie zbyt wiele. Dla samotnych to dobry moment na nowe znajomości, więc koniecznie zorganizujcie imprezę lub wyjdźcie po prostu z domu. Takie spontaniczne spotkania są zazwyczaj najprzyjemniejsze. W finansach bardzo dobrze, ale to nie znaczy, że pieniądze powinnyście wydawać jak szalone. Z nowym rokiem odczujecie przytępienie optymizmu i wiary we własne siły. Jeśli w tym czasie macie ważne plany, to jest bardzo duże prawdopodobieństwo, że sprawy ułożą się po waszej myśli.

PANNA

Będziecie miały mnóstwo energii i uda się wam zrealizować wszystko, co miałyście zaplanowane z dość dużym wyprzedzeniem. Będzie to też dla was moment na podsumowanie, czego dokonałyście. Jednak nie zamartwiajcie się pracą ani przyszłością. Na razie spróbujcie żyć chwilą i być tu i teraz. W stałym związku oderwijcie się od szarej codzienności, zadbajcie o dobry nastrój swój i partnera, bo dzięki temu spędzicie cudowny i romantyczny czas. Nowy Rok stoi pod znakiem rozwagi i odpowiedzialności, ale też jednocześnie obudzi sporą ambicję, żeby osiągnąć swoje cele. To będzie dobry czas, żeby umocnić swoją pozycję zawodową.

STRZELEC

W nowym roku wejdziecie z dużą energią, choć w pracy szefowie mogą stawiać przed wami trochę wymagań, więc trzeba będzie się skupić i zająć obowiązkami. Samotni będą mieli szanse na znalezienie kogoś interesującego, kto zaspokoi nie tylko wasze emocjonalne potrzeby, ale też intelektualne. Usłyszycie wiele komplementów. W stałym związku wspaniała harmonia. Miło spędzony czas tylko wzmocni waszą więź. Uważajcie zwłaszcza na wydatki, bo te mogą uderzyć w waszą kieszeń. Nadmiar optymizmu w tej kwestii może przynieść szkody.

RYBY

Będziecie mogły teraz pokonać wszystkie trudności, które wcześniej mogły wydawać się zupełnie nie do przejścia. Zrobicie spory postęp w życiu i zmienicie się na lepsze. Jeśli jesteście samotne, to przyda się trochę zdrowego rozsądku i umiaru, bo mimo okazji do flirtów możecie przeżyć rozczarowanie. Pary, które już są ze sobą od jakiegoś czasu marzyć będą o wyjeździe i może się udać. Zatem szukajcie okazji last minute, bo możecie przeżyć całkiem udany wyjazd za bardzo niską cenę. W pracy na razie niewiele się będzie działo. Przydałoby się wam trochę wolnego, więc jeśli jest taka możliwość, to weźcie urlop w styczniu.

Burmistrz Miasta i Gminy Wieliczka
Artur Kozioł

zaprasza na



Spotkanie Noworoczne „Świat bez przemocy”

13 stycznia 2018 r., godz. 18:00

Centrum Edukacyjno-Rekreacyjne „Solne Miasto”
ul. Tadeusza Kościuszki 15

Koncert Noworoczny z udziałem:

• Orkiestry pod batutą Tomasza Tokarczyka,

Soliści:

• Katarzyna Oleś-Blacha

• Tomasz Kuk